

Sygn. akt *I ACa 361/19*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bogdan Wysocki

Sędziowie: Maciej Rozpędowski (spr.)

Jacek Nowicki

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa – (...)**

(...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 lutego 2016 r. sygn. akt I C 2027/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając termu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, kasacyjnego i zażaleniowego.

Maciej Rozpędowski Bogdan Wysocki Jacek Nowicki

I ACa 361/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa M. J. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – (...) zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa o zapłatę oddalił powództwo, obciążając kosztami postępowania powoda w całości i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia i rozważania:

Powód M. J. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...) kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.10.2001r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia (...) pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, podnosząc między innymi zarzut przedawnienia roszczenia powoda, wskazując, że wydanie odpisów bez wzmianek o wniosku w przedmiocie wpisu hipotek nie było przestępstwem, gdyż odpisy te zostały wydane już po ich wykreśleniu.

Strony podtrzymały swoje stanowiska w toku postępowania.

Postanowieniem z dnia (...). Sąd I instancji ustalił, że w nieniniejszej sprawie Skarb Państwa reprezentuje (...) i to w miejsce Sądu Rejonowego w (...) z uwagi na fakt, że okoliczności, na które wskazał powód miały miejsce przed powstaniem Sądu Rejonowego w (...)

Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Rejonowy w (...) z siedzibą w N. prowadzi: dla nieruchomości oznaczonej jako działki ewidencyjne nr (...), położonej w miejscowości P., księgę wieczystą KW nr (...) (dawniej (...)), dla nieruchomości oznaczonej jako działki ewidencyjne nr (...), położonej w miejscowościach P., L. i C., księgę wieczystą KW nr (...) (dawniej (...)), dla nieruchomości oznaczonej jako działki ewidencyjne nr (...), położonej w miejscowości W. i C., księgę wieczystą KW nr (...) (dawniej (...)) oraz dla nieruchomości oznaczonej jako działki ewidencyjne nr (...), położonej w miejscowości C. księgę wieczystą KW nr (...) (dawniej (...)).

Do dnia 21 września 2001r. powyższe nieruchomości stanowiły własność małżonków A. i A. G. (wspólność ustawowa). W dniu (...) r. A. i A. G. zawarli z H. D. warunkową umowę sprzedaży wskazanych nieruchomości. Warunkiem przejścia własności tych nieruchomości było nieskorzystanie przez Agencję (...) z prawa pierwokupu. Tego samego dnia małżonkowie G. umocowali (...) S.A., której prezesem była H. D., do ustanowienia na powyższych nieruchomościach hipotek dla zabezpieczenia kredytu udzielonego tej spółce przez bank zagraniczny – na warunkach i w kwotach według uznania pełnomocnika.

IACa 361/19

Wnioskiem z dnia (...) r. H. D. działając jako pełnomocnik A. i A. G. zwróciła się do ww. Sądu o wpisanie w dziale IV ksiąg wieczystych KW nr nr (...), (...), (...), (...) hipoteki zwykłej w kwocie po 1.250.000 zł na rzecz banku (...) Oddział w K.. Do sądu wpłynęły też wnioski ww. banku o wpisanie hipotek na jego rzecz.

Dnia (...) r. A. i A. G. odwołali przed notariuszem pełnomocnictwo dla H. D.. Dnia (...) A. i A. G. zawarli z H. D. w formie aktu notarialnego umowę przeniesienia własności ww. nieruchomości, nie czekając, czy Agencja (...) skorzysta z prawa pierwokupu.

Poszczególne wnioski zostały zarejestrowane w dzienniku KW pod numerami (...)(...)

Z uwagi na skorzystanie przez Agencję (...) z prawa pierwokupu, zostało wszczęte postępowanie w sprawie unieważnienia warunkowej umowy sprzedaży z dnia (...)r. oraz umowy o przeniesienie własności nieruchomości z dnia (...) r. Postępowanie to zakończyło się wydaniem wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia (...)r., sygn. akt I C 1953/99, w którym stwierdzono nieważność wymienionych umów.

Dnia (...) sąd wieczystoksięgowy zawiesił postępowanie w przedmiocie wniosku H. D. z dnia (...)o wpis hipotek. Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na treści art. 37 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w związku z art. 13 § 2 kpc i art. 177 §1 pkt 1 kpc. Faktyczną podstawą zawieszenia postępowania było toczące się równocześnie postępowanie mające rozstrzygnąć, kto jest właścicielem nieruchomości, które miały zostać obciążone hipoteką. W dniu (...)do Sądu wpłynęło pismo H. D. z dnia (...) w którym cofała ona wnioski o dokonanie wpisów hipotek w księgach wieczystych. Sąd zobowiązał H. D. (pełnomocnika wnioskodawców) do złożenia w terminie 7 dni (pod rygorem

oddalenia wniosku z dnia 15.10.1999r.) pełnomocnictwa A. i A. G. obejmującego cofnięcie wpisu hipotek, gdyż złożone wcześniej pełnomocnictwo takiej czynności nie przewidywało. Do uzupełnienia wniosku nie doszło, zatem cofnięcie wniosku o wpis hipotek nie było skuteczne.

Ze względu na to, że postępowanie zostało zawieszono, wnioski o numerach (...) (...) zostały zakreślone w dzienniku Kw (zarządzenie z (...)).

Wzmianki o wnioskach dotyczących wpisu hipotek na rzecz (...) Oddział w K. zostały wykreślone ze wskazanych ksiąg wieczystych, mimo iż zawieszenie postępowania wieczystoksięgowego nie uprawniało do takiej czynności. Pracownik sekretariatu – E. C. (1) - wykreśliła te wzmianki na polecenie sędziego. Pracownik sekretariatu nie miał możliwości ponownego skonsultowania wykreślenia wzmianek z przełożonym. Umowa o pracę z E. C. (1) została rozwiązana za porozumieniem stron w dniu (...)

Pracownicy sekretariatu wydawali odpisy wskazanych ksiąg wieczystych zgodnie z ich treścią – po usunięciu wzmianek o wnioskach o wpis hipotek na rzecz banku (...) odpisy ksiąg wieczystych nie zawierały już tych wzmianek, zatem pracownicy sądu wydawali odpisy ksiąg bez tych wzmianek. W odpisach ksiąg wieczystych dla ww. nieruchomości z (...) nie było wzmianki o wniosku z (...) o wpis hipotek na rzecz (...). W odpisach z (...) roku wzmianki te jeszcze istniały.

IACa 361/19

Przeciwko E. C. (1) toczyło się postępowanie przygotowawcze nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w (...) nr Ds 77/02 , o czyn z art. 271 § 1 kk, które zostało umorzono z uwagi na brak znamion popełnionego przestępstwa, a konkretnie niemożność przypisania umyślności w działaniu ww. osoby.

Dnia (...). J. J., jej mąż R. J. i syn M. J. (2) (brat powoda) zawarli z A. i A. G. umowę przedwstępną sprzedaży ww. nieruchomości, w której wskazano na złożenie do ksiąg wieczystych nieruchomości różnych wniosków o wpis hipotek.

W dniu (...), małżonkowie A. i A. G. przenieśli na rzecz powoda własność wymienionych wyżej nieruchomości (akty notarialne Rep. A Nr (...) i (...)). W związku z zawartą umową, w dniu (...) powód wniósł do Sądu Rejonowego w (...) Wydziału Zamiejscowego Ksiąg Wieczystych w N. wniosek o dokonanie wpisów hipotecznych i ujawnienie zmiany właściciela przedmiotowych nieruchomości.

W dniu (...)r. do Sądu Rejonowego wpłynął wniosek (...) S.A. Oddział w P., gdyż ustała przyczyna, dla której zawieszono postępowanie o wpis hipoteki na rzecz tego banku. Tego samego dnia Sąd Rejonowy w (...) Wydział Zamiejscowy Ksiąg Wieczystych w N. wpisał w dziale IV ksiąg wieczystych przedmiotowych nieruchomości hipoteki zwykle w kwocie po 1.250.000,00 zł wraz z odsetkami i prowizjami oraz innymi kosztami kredytu na rzecz (...) na podstawie wniosku H. D. z dnia (...) r. oraz aktu ustanowienia hipoteki z (...) (...). oraz umowy kredytowej o kredyt obrotowy. Wnioski wpisano w dzienniku KW i opatrzone nowymi numerami. Od powyższego wpisu powód wniósł apelację, która jednak została oddalona, na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 1 marca 2002r , sygn. akt. II Ca 1653/01. Oddalone zostało także powództwo M. J. (1) o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych ww. nieruchomości z rzeczywistym stanem prawnym. W toku postępowania ustalono, że nabycie przedmiotowych nieruchomości przez M. J. (1) bez wpisanych hipotek nastąpiło w złej wierze i że doszło do wyłączenia rękami wiary publicznej ksiąg wieczystych w zakresie hipotek przysługujących bankowi (...) (sprawa o sygn. akt I C 86/03).

Umowami z dnia (...) pełnomocnik powoda – J. J. - przeniosła własność przedmiotowych nieruchomości na rzecz (...) spółkę z o.o. z siedzibą w K..

Sąd I instancji wskazał, że stan faktyczny sprawy był w znacznej części bezsporny. W pozostałym zakresie Sąd oparł się raczej na zgromadzonych w sprawie dokumentach niż na twierdzeniach stron oraz zeznaniach świadka, które ostatecznie nie miały tak istotnego znaczenia dla podjętego rozstrzygnięcia. Zebrane w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne Sąd uznał za wiarygodne i przypisał im znaczenie jakie wynika z art. 244 i 245 kpc. Strony nie podważały

prawdziwości badanych dokumentów, ani tego, że zawarte w nich oświadczenia osób, które je podpisały, od nich pochodzą, a i Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Twierdzenia powoda M. J. (1) oraz świadka J. J. zdaniem Sądu I instancji ostatecznie nie zaważyły o rozstrzygnięciu wydanym w niniejszej sprawie. Niemniej jednak Sąd Okręgowy wskazał, że zeznaniom tym dał wiarę jedynie w części. W ocenie Sądu niewiarygodne były twierdzenia wskazanych osób, że nie miały one świadomości o tym, jaka jest sytuacja prawna przedmiotowych nieruchomości. Za takim stanowiskiem przemawia chociażby fakt, że między innymi matka powoda, która działała w imieniu powoda zarówno przed podpisaniem przedmiotowego aktu notarialnego z (...) jak i po jego podpisaniu zawarła z małżonkami G. przedwstępną umowę sprzedaży ww. nieruchomości w (...) roku, a więc bliskim odstępem czasowym od momentu zawieszenia postępowania w przedmiocie wniosku H. D. o wpis hipotek i złożenia przez pełnomocnika powodów – H. D. oświadczenia o cofnięciu wniosku o wpis hipotek. Zdaniem Sądu I instancji zasady doświadczenia życiowego przeczą przyjęciu, że osoba, która jest zainteresowana nabyciem czterech nieruchomości o znacznej wartości, nie ma świadomości co do jej stanu prawnego. Niewątpliwie powód był informowany przez matkę J. J. o stanie prawnym nieruchomości. Nadto Sąd wskazał, że czynności były dokumentowane w aktach prowadzonych ksiąg wieczystych. Ponadto w ocenie Sądu, przed zakupem nieruchomości powód nie zapoznawał się z aktami ksiąg wieczystych, gdyż niewiarygodne są jego twierdzenia, że zapoznanie się z tymi dokumentami zajęło mu pół godziny. Z uwagi na obszerność materiału zapoznanie się takimi dokumentami musi trwać dłużej. Ponadto sam świadek – J. J. wskazał, że powód nie zapoznawał się aktami tych ksiąg. Za znikomą przydatnością zeznań powoda przemawia zdaniem Sądu również fakt, że o licznych okolicznościach powód nie miał wiedzy i wskazywał, że prowadzeniem wielu kwestii zajmowała się jego matka – J. J.. Odnosząc się zaś do twierdzeń tego świadka Sąd I instancji uznał je za wiarygodne w zakresie znajdującym potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd dał też wiarę co do kwestii związanych z możliwością wydobycia kruszyw na tej nieruchomości, niemniej jednak okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, ekonomiki przedsiębiorstw i geologii, z uwagi na fakt, że zebrany w sprawie materiał dowodowy umożliwił wydanie rozstrzygnięcia bez przeprowadzania tego dowodu.

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że podstawą prawną zgłoszonych przez powoda żądań był art. 417 kc, w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją z dnia 1 września 2004r. (Dz.U.2004.162.1692). W myśl art. 417 kc w poprzednim brzmieniu: Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności (§ 1), zaś funkcjonariuszami państwowymi w rozumieniu niniejszego tytułu są pracownicy organów władzy, administracji lub gospodarki państwowej. Za funkcjonariuszy państwowych uważa się również osoby działające na zlecenie tych organów, osoby powołane z wyboru, sędziów i prokuratorów oraz żołnierzy sił zbrojnych (§ 2).

Początkowo w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, zgodnie z którym przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego była nie tylko bezprawność jego działania (co wynikałoby wprost z przepisu), lecz także wina w działaniu takiej osoby. Stanowisko to uległo zmianie po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK 2001, nr 8, poz. 256), co było związane z wejściem w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny uznał za zgodny z Konstytucją art. 417 k.c. w ówczesnym jego brzmieniu, zaznaczając jednocześnie, że zgodne z Konstytucją jest jedynie takie rozumienie tego przepisu, wedle którego Skarb Państwa odpowiada za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Orzeczenie to wprowadziło zmianę dotychczasowego sposobu interpretacji, który został ukształtowany w uchwale Sądu Najwyższego z 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70, LexisNexis nr (...) (OSNCP 1971, nr 4, poz. 59), a w której uznawano winę funkcjonariusza państwowego za przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa. Trybunał Konstytucyjny wskazał natomiast, iż w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji wina nie może znajdować się w katalogu przesłanek tej odpowiedzialności. Sąd wskazał, że odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody powstałe w okresie

od dnia 17 października 1997r. (data wejścia w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) do dnia 1 września 2004r. (data wejścia w życie nowelizacji art. 417 kc), a wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu władzy publicznej, nie jest

I ACa 361/19

uzależniona od winy tej osoby, lecz jedynie od bezprawności jego działania. Zachowanie funkcjonariusza można określić jako bezprawne, jeżeli pozostawało w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko obowiązujące ustawodawstwo, lecz także przyjęte ogólnie w społeczeństwie zasady współżycia. Domagając się odszkodowania na podstawie wskazanego przepisu powód powinien zatem przedstawić takie okoliczności faktyczne i dowody, który uzasadniałyby przyjęcie, że działanie określonych funkcjonariuszy publicznych było bezprawne (art. 6 kc, art. 232 kpc).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji wskazał, że twierdzenia powoda podniesione w pozwie nie określają konkretnie i w jednym miejscu, na czym polegała bezprawność pracowników Sądu Rejonowego w (...) Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych w N.. Niemniej jednak z całokształtu twierdzeń zgłoszonych przez powoda wnioskować należało, zdaniem Sądu, że w ocenie powoda bezprawne działanie tych funkcjonariuszy państwowych polegało na: wykreśleniu z ksiąg wieczystych prowadzonych dla nabytych przez powoda nieruchomości wzmianek o wniosku H. D., dotyczącym wpisu hipotek na rzecz (...) S.A., w sytuacji, gdy postępowanie w przedmiocie tego wniosku zostało jedynie zawieszona, wydawaniu przez pracowników ww. Sądu odpisów ksiąg wieczystych bez powyższych wzmianek (już po ich wykreśleniu) i podjęciu zawieszona postępowania, po odpadnięciu przyczyn, dla których zostało ono zawieszona, i wpisanie już po nabyciu przez powoda własności nieruchomości, hipotek na rzecz (...) S.A., na podstawie wniosku H. D. (k. 2-33)

Powód stwierdził, że jego żądania nie są przedawnione gdyż działania pracowników Sądu wypełniały znamiona przestępstwa z art. 231 § 3 kk. Z twierdzeń powoda wnioskować można, że wykroczeniem, określonym w powyższym przepisie było konkretnie: wykreślenie wzmianki o wniosku o wpis hipotek i wydanie odpisu księgi wieczystej bez tych wzmianek. Powód nie wskazał jednoznacznie, aby podjęcie postępowania i wpis hipoteki na rzecz banku w dniu(...) wypełniało znamiona przestępstwa.

Według Sądu Okręgowego zarówno wydawanie przez pracowników Sądu odpisów ksiąg wieczystych bez wzmianek o wniosku H. D. o wpis hipotek na rzecz banku (...) już po ich wykreśleniu, jak również podjęcie zawieszona postępowania, po odpadnięciu przyczyn, dla których zostało ono zawieszona i ustanowienie hipotek na rzecz tego podmiotu już po nabyciu przez powoda własności nieruchomości, nie mogło zostać uznane za działanie bezprawne. Tym bardziej działania te nie mogły stanowić więc wskazanego przez powoda przestępstwa.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest to, że wzmianki o wniosku H. D. znajdowały się w przedmiotowych księgach wieczystych jeszcze w (...)roku. Poza sporem jest też to, że zostały one później wykreślone i że w opisach ksiąg, jakie powód otrzymał bezpośrednio przed zawarciem umowy sprzedaży z A. i A. G., ani hipoteka na rzecz banku (...), ani wzmianki o tych wnioskach nie widnieją. Niemniej jednak nawet błędne wykreślenie wzmianek o wnioskach nie uprawniało pracowników sądu do wydawania odpisów ksiąg wieczystych innych niż wynika to z elektronicznego systemu, w którym księgi te są obecnie prowadzone (bądź odpisu odmiennego od wersji papierowej księgi). Innymi słowy, ze względu na wcześniejsze wykreślenie wzmianek o złożonych wnioskach, niemożliwe było wydanie odpisu zawierającego wykreślone wcześniej informacje. W konsekwencji, wydanie odpisów ksiąg wieczystych nieuwzględniających wzmianek o wnioskach H. D. ale zgodnych z aktualną treścią księgi wieczystej, nie mogło stanowić, zdaniem Sądu I instancji, przekroczenia lub niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego. Wręcz przeciwnie - wydanie odpisu zawierającego wykreślone wcześniej wzmianki należałoby uznać za nieprawidłowe. W tym kontekście bez znaczenia z punktu oceny karnoprawnej była też okoliczność, że zgodnie z oficjalnym podziałem zadań, do obowiązków E. C. (1) nie

I ACa 361/19

należało wydawanie odpisów z ksiąg wieczystych, bowiem każdy pracownik sądu musiałby wydać odpis o takiej samej treści.

Według Sądu I instancji trudno także mówić o nieprawidłowości w postępowaniu pracownika sądu, które polegało na zawieszeniu, a następnie podjęciu zawieszono postępowania w przedmiocie wniosku o wpis hipotek na rzecz (...) S.A. Zawieszenie tego postępowania miało miejsce w sytuacji, gdy nie było wiadomo, kto jest właścicielem nieruchomości opisanych w księgach wieczystych (...), a to z uwagi na przeniesienie własności nieruchomości przez A. i A. G. bez uzyskania stanowiska Agencji(...) co do prawa pierwokupu przedmiotowych nieruchomości. W związku z takim stanem rzeczy zostało wszczęte postępowanie w przedmiocie ustalenia, że umowy sprzedaży (warunkowa i „właściwa”) są nieważne. W świetle takich okoliczności decyzja Sądu co do zawieszenia postępowania na podstawie obowiązującego wówczas art. 37 u.k.w.i.h. w zw. z art. 13 § 2 kpc i art. 177 §1 pkt 1 kpc była słuszna. Faktyczną podstawą zawieszenia postępowania było bowiem toczące się równocześnie postępowanie mające rozstrzygnąć, kto jest właścicielem nieruchomości, które miały zostać obciążone hipoteką. Postępowanie to zakończyło się unieważnieniem umów zawartych z H. D.. W związku z powyższym, umowy te należało traktować tak, jakby nie zostały nigdy zawarte. Okoliczność ta nie miała jednak automatycznie wpływu na udzielone przez ówczesnych (...) i A. G. – pełnomocnictwo, na mocy którego H. D. była uprawniona do złożenia w ich imieniu wniosku o wpis hipotek na rzecz banku (...). Pełnomocnictwo to nie zostało efektywnie odwołane i było ono skuteczne zarówno w chwili składania wniosku jak i w chwili wpisu hipotek. Po prawomocnym rozstrzygnięciu, kto był właścicielem nieruchomości w chwili składania powyższego wniosku odpadła podstawa, dla której postępowanie o wpis hipotek zostało zawieszone. Z uwagi na powyższe, a także mając na względzie wniosek (...) S.A. o podjęcie zawieszono postępowania, Sąd wieczystoksięgowy był zobligowany do podjęcia tego postępowania i wpisania wniosku H. D. z dnia (...) Wbrew stanowisku powoda istniały więc przesłanki do dokonania wpisu hipotek w księgach wieczystych. Za wskazanym stanowiskiem przemawia także, zdaniem Sądu Okręgowego, fakt, że postępowanie w sprawach wieczystoksięgowych ma charakter wysoce sformalizowany, zaś kognicja sądu jest w tym postępowaniu ograniczona. Wskazuje na to treść art. 626⁽⁸⁾ § 2 kpc (obowiązującego od 23 września 2001r) jak i obowiązującego wcześniej art. 46 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 1982r., nr 19, poz. 147 z późn. zm., przed zmianami wynikającymi z ustawy z dnia 11 maja 2001r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy - Prawo o notariacie, Dz.U. nr 63, poz. 635). Zgodnie z art. 626⁽⁸⁾ § 2 kpc rozpoznając wniosek o wpis, sąd bada jedynie treść wniosku, treść i formę dołączonych do wniosku dokumentów oraz treść księgi wieczystej. Stąd też, podejmując zawieszono postępowanie i wpisując hipoteki na rzecz (...) S.A. Sąd wieczystoksięgowy działał w ramach swojej kompetencji i w granicach obowiązujących wówczas przepisów.

Podsumowując, Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, aby opisane wyżej działania pracowników Sądu były sprzeczne z porządkiem prawnym tj. obowiązującym ustawodawstwem i przyjętymi ogólnie w społeczeństwie zasadami współżycia. Wskazane czynności funkcjonariuszy publicznych nie nosiły w ogóle znamion bezprawności, zatem nie mogły stanowić podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa wynikającej z obowiązującego w 2001 roku art. 417 kc.

Odnosząc się zaś do działania pracownika sądu polegającego na wykreśleniu z ksiąg wieczystych prowadzonych dla nabytych przez powoda nieruchomości wzmianek o wniosku H. D., dotyczącym wpisu hipotek na rzecz (...) S.A., w sytuacji, gdy postępowanie w przedmiocie tego wniosku zostało jedynie zawieszono, Sąd I instancji uznał, że usunięcie tych

I ACa 361/19

wzmianek było nieprawidłowe. Poza sporem pozostawało w niniejszej sprawie, że wzmianki o tych wnioskach były zamieszczone w przedmiotowych księgach (jak ustalono widniały tam jeszcze w (...)roku), zaś w odpisach ksiąg wieczystych z(...)roku wzmianek już się nie pojawiały. Z uwagi na fakt, że postępowanie w przedmiocie wpisu hipotek było jedynie zawieszono, wzmianki te nie powinny zostać usunięte z samej księgi wieczystej. Zgodnie

z obowiązującym wówczas art. 43 u.k.w.h. wniosek o wpis powinien być niezwłocznie wciągnięty do dziennika ksiąg wieczystych i opatrzony numerem kolejnym. Natomiast w myśl art. 45 ustawy niezwłocznie po wciągnięciu wniosku o wpis do dziennika ksiąg wieczystych zaznacza się w odpowiednim dziale księgi wieczystej numer wniosku (wzmianka o wniosku) (ust. 1). Wzmiankę o wniosku wykreśla się z urzędu po dokonaniu wpisu, po uprawomocnieniu się postanowienia o odmowie dokonania wpisu, o odrzuceniu wniosku, o umorzeniu postępowania lub po uprawomocnieniu się zarządzenia o zwrocie wniosku (ust. 2). Powyższe przepisy nie przewidywały więc możliwości wykreślenia wzmianki o wniosku w przypadku zawieszenia postępowania dotyczącego jego rozpatrzenia. Zwieszenie postępowania powodowało jedynie konieczność odnotowania tego faktu w dzienniku Kw, co jednak nie miało wpływu na samą treść księgi wieczystej. Wzmianki o wniosku w samej księdze wieczystej nie wykreślało się po zakreśleniu numeru wniosku w dzienniku Kw, a dopiero po podjęciu zawieszzonego postępowania wpisywało się wnioski pod numerem zarówno w tym repertorium, jak i w samej księdze wieczystej.

Ostatecznie Sąd Okręgowy stwierdził, że wykreślenie wzmianki o wniosku H. D. było nieprawidłowe.

Zgodnie z twierdzeniami powoda działanie pracownika sądu polegające na wykreśleniu wzmianki z księgi wieczystej stanowiło przestępstwo określone w art. 231 § 3 kk. Okoliczności tej zaprzeczył pozwany wskazując, że żadne z działań pracowników sądu nie mogą być uznane za przestępstwo. W konsekwencji pozwany podniósł zarzut przedawnienia żądań powoda i uznał, że zastosowanie w niniejszej sprawie powinien znaleźć obowiązujący wówczas art. 442 § 1 kc (oraz obowiązujący obecnie art. 442 (1) § 1 kc), statuujący 3. i 10. letni termin przedawnienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 11 kpc sąd w postępowaniu cywilnym jest związany jedynie ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Nie budzi więc wątpliwości, że znaczenia takiego nie posiadają w polskim systemie prawnym prawomocne wyroki uniewinniające, czy też postanowienie o umorzeniu postępowania wydane w toku postępowania przygotowawczego. W wypadku wyroku uniewinniającego, jak i w innych wypadkach braku wyroku skazującego nie zachodzą przeszkody natury prawnej do ustalenia przez sąd cywilny, że sprawca dopuścił się konkretnego przestępstwa. W przedmiotowej sprawie potrzeba dokonania takiego ustalenia jest wręcz konieczna właśnie w celu oceny kwestii przedawnienia roszczeń powoda (dawny art. 442 kc i art. 442 (1) § 2 k.c.). Ponadto zgodnie z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232, art. 3 kpc, art. 6 kc). Artykuł 6 kc określa reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie ma przy tym obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy. Sąd nie jest też zobowiązany do zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie – w szczególności, gdy są one reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7 poz. 76). Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, wyrażoną w art. 6 kc, konieczność wykazania, że działania pracowników ww.

IACa 361/19

Sądu stanowiły przestępstwo z art. 231 § 3 kk spoczywał więc na powodzie. W konsekwencji, to czy dane czynności odpowiadały znamionom tego występku Sąd mógł ocenić jedynie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego przedstawionego przez powoda (z uwagi na fakt, że pozwany zaprzeczył powyższym twierdzeniom).

W ocenie Sądu I instancji powód nie sprostał ciężarowi dowodu i nie wykazał, aby wykreślenie wzmianek z ksiąg wieczystych – choć nieprawidłowe – stanowiło występki z art. 231 § 3 w zw. z § 1 kk. Zgodnie ze wskazanym przepisem funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (§ 1). Natomiast w myśl § 3 jeżeli

sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie i wyrządza istotną szkodę, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Według Sądu Okręgowego poza sporem w niniejszej sprawie pozostaje, że działanie pracownika Sądu nie było umyślne. Odnosząc się do znamienia strony podmiotowej przestępstwa tj. nieumyślności, Sąd I instancji wskazał, że definicja tego pojęcia została przedstawiona w art. 9 § 2 kk. W myśl przywołanego przepisu, czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Kodeks karny konstruuje więc dwie postacie przestępstwa nieumyślnego, które w polskiej tradycji prawniczej są określane jako lekkomyślność - pierwsza postać, i jako niedbalstwo - postać druga. Nieumyślność świadoma charakteryzuje się przewidywaniem przez sprawcę możliwości nastąpienia czynu zabronionego, lecz mimo świadomości tej możliwości sprawca nie zachowuje należytej ostrożności, aby uniknąć czynu zabronionego. Ujęcie konstrukcyjne nieumyślności świadomej zakłada, że świadomości popełnienia czynu zabronionego w danych warunkach towarzyszy niezachowanie przez sprawcę nakazanej ostrożności, co daje podstawę do sformułowania zarzutu z powodu takiego zachowania. Istota przestępstwa nieumyślnego opiera się na braku odpowiedniej ostrożności w działaniu sprawcy. Sprawca, mając świadomość możliwości popełnienia czynu zabronionego, nie zachowuje jednak niezbędnych reguł ostrożności, przewidując, że czynu uniknie. Naruszenie ostrożności trzeba rozumieć w ten sposób, że chodzi o okoliczności jednakowe dla wszystkich podmiotów działających w tych samych warunkach. Ostrożność wymagana w danych warunkach jest jednakowa dla wszystkich podmiotów, które znajdują się w tych warunkach (zob. wyrok SN z 2 sierpnia 2001 r., II KKN 63/99, LexisNexis nr (...)). Niższa postać nieumyślności - nieumyślność nieświadoma - charakteryzuje się powinnością i możliwością przewidzenia czynu zabronionego, gdyby sprawca zachował wymaganą w danych warunkach ostrożność (należyta staranność). „Wymagana ostrożność” oznacza powinność odpowiednio ostrożnego postępowania w danych warunkach. Chodzi o ostrożność, której można wymagać od sprawcy na podstawie normalnej, dającej się przewidzieć zdolności przewidywania skutków własnego czynu. Przy tym dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne nie wystarczy samo stwierdzenie, że zachował się on nieostrożnie. Konieczne jest też wskazanie, że sprawca był świadomy tego, że swoim zachowaniem może zrealizować znamiona czynu zabronionego (przewidywał taką możliwość) bądź też możliwości takiej nie przewidywał, choć mógł ją przewidzieć (art. 9 § 2 k.k.). Z możliwością przewidywania czynu zabronionego musi iść w parze powinność. Ten, na kogo nie byłaby nałożona powinność odpowiedniego zachowania się, nie mógłby być podmiotem przestępstwa nieumyślnego. Powinność trzeba rozpatrywać jako pewną kategorię przeciętną, odnoszącą się do wszystkich ludzi znajdujących się w tej samej sytuacji zawodowej lub faktycznej. Natomiast możliwość należy rozpatrywać indywidualnie, jako możliwość konkretnego człowieka, a nie jako możliwość jakiegoś wyobrazonego przeciętnego typu ludzkiego. Nie istnieje żaden przeciętny typ człowieka; każda jednostka ludzka ma swoje indywidualne możliwości oceny rzeczywistości, zdarzeń i ich następstw, stosownie do swoich możliwości intelektualnych, przygotowania zawodowego, wykształcenia ogólnego, doświadczenia życiowego. W tym m.in. zawiera się sens winy jako

I ACa 361/19

niezbędnego warunku odpowiedzialności karnej, winy relacjonowanej do konkretnego zachowania konkretnego człowieka. Nieumyślność nieświadoma (niedbalstwo) stanowi dolną granicę wymagań w zakresie zawinienia. Poniżej tej granicy nie ma odpowiedzialności karnej (por. Bojarski Tadeusz (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. VI, Opublikowano: LexisNexis 2013).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji wskazał, że powód nie udowodnił, aby pracownik Sądu wykreślający wzmiankę o wniosku H. D. dopuścił się co najmniej niedbalstwa (pomijając twierdzenia powoda, że wydawanie odpisów ksiąg wieczystych było przestępstwem, gdyż to działanie nie było w ogóle bezprawne – o czym była mowa powyżej). Zauważyć trzeba, że powód twierdził, iż E. C. (1), która wykreśliła przedmiotowe wpisy z ksiąg wieczystych, została zwolniona dyscyplinarnie z pracy. Pozwany okoliczności tej zaprzeczył wskazując, że umowę o pracę rozwiązana z tą osobą za porozumieniem stron – na co przedstawił dokument znajdujący się na k. 351. W odpowiedzi na to twierdzenie pozwanego, powód nie zawnioskował o przeprowadzenie dowodów, które

jednoznacznie wyjaśniałyby motywy działania pracownicy sądu, czy zmierzałyby do ustalenia stanu jej świadomości w czasie wykreślania wpisów w księgach wieczystych. Sąd I instancji wskazał, że z uzasadnienia postanowienia z dnia 30 kwietnia 2002r. o umorzeniu postępowania przygotowawczego wyraźnie wynika, że wykreślenie wzmianek o wpisach w księdze wieczystej było „zwykłym niezrozumieniem zarządzenia sędziego” („jest wynikiem błędu”), z którym E. C. (1) nie mogła już skonsultować ewentualnych wątpliwości, gdyż przestał on pracować w wydziale. Można więc wnioskować, że E. C. (1) wykreślając wpis, była przekonana, że wypełnia zarządzenie sędziego, którego treść wcześniej ustnie wyjaśniała. W tej sytuacji nie sposób uznać, że ta osoba nie zachowała ostrożności wymaganej w danych okolicznościach lub, że przewidywała bądź mogła przewidzieć możliwość popełnienia czynu zabronionego, polegającego na przekroczeniu jej uprawnień lub niedopełnieniu obowiązku – a przynajmniej okoliczności tych powodów nie wykazał. Stąd też twierdzenia powoda, że działania pracowników Sądu stanowiły przestępstwo nie można uznać za uprawnione i wykazane.

Wobec powyższego Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie nie miał zastosowania art. 442 § 2 kc, a następnie art. 442¹ § 2, który wydłużył terminy przedawnienia roszczeń wynikających z popełnienia przestępstwa. Zastosowanie znaleźć winien w niniejszej sprawie art. 442 § 1 kc, a następnie 442 (1) § 1 kc. Zgodnie z obowiązującym poprzednio art. 442 § 1 kc, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Powyższy przepis został uchylony nowelą z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538), która weszła w życie w dniu 10 sierpnia 2007r. Zgodnie z art. 2 tej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ kc.

W niniejszej sprawie powód wskazał wprawdzie na różne zdarzenia, które powodują odpowiedzialność Skarbu Państwa, niemniej jednak zdaniem Sądu I instancji należy przyjąć, że wszystkie one miały miejsce w 2001 roku. W chwili wejścia w życie nowelizacji były one jeszcze nieprzedawnione, zatem ostatecznie termin przedawnienia żądania powoda należy oceniać według treści art. 442¹ kc. Treść § 1 tego przepisu jest tożsama z obowiązującym wcześniej art. 442 § 1 kc (obecnie jedynie zd. 2 tego przepisu brzmi nieco odmiennie tj. „jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”). Skoro zdarzenia wywołujące szkodę wystąpiły w 2001 roku, termin przedawnienia upłynął w 2011 roku. Powód nie wykazał, aby w tym okresie nastąpiły jakikolwiek zdarzenia przerywające bieg tego terminu. Ostatecznie więc wniesienie pozwu w dniu (...)należało według Sądu

I ACa 361/19

Okręgowego uznać za przedawnione, zaś powództwo należało oddalić z uwagi na podniesienie przez pozwanego stosownego zarzutu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 kpc obciążając nimi w całości powoda, jako stronę przegrywającą proces. Na koszty te składały się koszty zastępstwa adwokackiego pozwanych w kwocie 3.600 zł (§ 2, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) wraz z kwotą 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód M. J. (1) zaskarżając wyrok w całości.

Powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie sprzecznie z treścią zebranego w sprawie materiału, na podstawie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, że zachowanie E. C. (1) polegające na wykreśleniu wzmianek o wpisach hipotek z ksiąg wieczystych przy okazji zawieszenia postępowania o wpis było niezawinione (nawet w stopniu nieumyślnym) w sytuacji, gdy ocena zebranego materiału dokonana zgodnie

z zasadami logiki i doświadczenia życiowego powinna była doprowadzić Sąd I instancji do wniosku, że wieloletni pracownik sekretariatu w wydziale wieczysto księgowym sądu rejonowego powinien był mieć świadomość, iż wykreślenie wzmianki o wpisie z ksiąg wieczystych w takiej sytuacji jest nieprawidłowe, a co najmniej powinien był skonsultować swoje działania z sędzią lub innym pracownikiem wyższego szczebla szczególnie, że według samej E. C. (1) rzekome ustne polecenie sędziego Strugały było sprzeczne z jego poleceniem pisemnym, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło Sąd Okręgowy do błędnego wniosku, że zachowanie E. C. (1) nie stanowiło przestępstwa z art. 231 § 3 k.k., zatem do roszczeń powoda należy stosować krótszy termin przedawnienia z art. 442¹ § 1 k.c., zamiast art. 442¹ § 2 k.c., co w konsekwencji skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy wskutek uwzględnienia zarzutu przedawnienia.

Powód podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Poznaniu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w (...) kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2001r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny rozpoznając pierwszy po raz pierwszy apelację powoda zważył, że apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy wskazał, że w orzecznictwie i piśmiennictwie ugruntowane jest stanowisko, że w przypadkach nieobjętych art. 11 k.p.c. sąd cywilny ma kompetencje do samodzielnego stwierdzenia, czy czyn niedozwolony stanowiący źródło szkody jest przestępstwem. Musi jednak tego dokonać w zgodzie z regułami prawa karnego, co oznacza konieczność ustalenia znamion podmiotowych i przedmiotowych przestępstwa (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 24 czerwca 1969r. I PR 157/69, z 29 czerwca 1971r. I PR 84/71, z 12 kwietnia 1990r. (...))

I ACa 361/19

108/90, z 7 lutego 2000r. I CKN 208/98, z 27 października 2010r. V CSK 107/10 nie publ., z 21 października 2011r. IV CSK 46/11 nie publ., z 18 stycznia 2012r. II CSK 157/11, z 21 listopada 2001r. II UKN 633/00, z 25 stycznia 2002r. II UKN 797/00, z 18 grudnia 2008r. III CSK 193/08 nie publ., z 15 lipca 2010r. IV CSK 146/10 nie publ. oraz z dnia 19 lipca 2012r. II CSK 653/11). Tym samym należało ocenić czy dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która w konsekwencji doprowadziła do ustalenia, że zachowanie E. C. (1) polegające na wykreśleniu wzmianek o wpisach hipotek z ksiąg wieczystych i wydaniu odpisu tych ksiąg bez tych wzmianek nie stanowiło przestępstwa z art. 231 § 3 k.k., była prawidłowa w świetle reguł oceny dowodów w postępowaniu cywilnym, to jest czy Sąd Okręgowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do postawienia takiego zarzutu. Sąd Okręgowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń, gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, że dla skuteczności zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych będących wynikiem oceny dowodów, konieczne jest wskazanie przyczyn dla których ta ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w ustawie. Sąd drugiej instancji może bowiem zakwestionować dokonaną ocenę materiału dowodowego sprawy jedynie wtedy, gdy jest ona nielogiczna i sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym. Aby zatem skutecznie zarzucić naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. apelujący powinien przede wszystkim wskazać w czym przy ocenie

konkretnego dowodu przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002r. I CKN 132/01). Kwestionowanie dokonanej przez Sąd oceny dowodów nie może bowiem polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla apelującego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99). Tymczasem powód w apelacji nie wykazał w zasadzie jakich konkretnych uchybień dopuścił się Sąd pierwszej instancji oraz na czym one polegały.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy przedmiotem postępowania było rozstrzygnięcie w zakresie ustalenia czy czyn E. C. (1) jako sekretarza sądowego stanowi przestępstwo z art. 231 § 3 k.k., a w konsekwencji czy w niniejszej sprawie miał zastosowanie dłuższy termin przedawnienia (art. 4421 § 2 k.c.), czego domagał się powód. Zdaniem Sądu stan faktyczny niniejszej sprawy wyklucza przyjęcie, że E. C. (1) popełniła przestępstwo stypizowane w art. 231 § 3 k.k. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Prokuratura Rejonowa w (...)prowadziła w sprawie Ds. 77/02 postępowanie przygotowawcze o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. Postanowieniem z dnia (...) (...) śledztwo w tej sprawie zostało umorzone, gdyż uznano, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu do tego postanowienia wskazano, że działaniom E. C. (1) nie można przypisać umyślnego charakteru. Dokonanie przez E. C. (1) wykreśleń wzmianek o wpisach w księdze wieczystej zostało uznane przez organ ścigania za zwykłe niezrozumienie zarządzenia sędziego z którym nie mogła już skonsultować ewentualnych wątpliwości, ponieważ sędzia przestał pracować w wydziale. Nie można zatem tracić z pola widzenia, że czyn E. C. (1) był już przedmiotem analizy i oceny przez organy ścigania, czy stanowi on przestępstwo.

W świetle powyższego na kanwie rozpoznawanej sprawy powód powinien wykazać, że E. C. (1) swoim działaniem wypełniła przedmiotowe znamiona przestępstwa, którego popełnienie zarzuca jej apelujący. Tymczasem powód w trakcie postępowania przed Sądem Okręgowym zaniechał podjęcia inicjatywy dowodowej, która pozwoliłaby na ustalenie w/w okoliczności. Podkreślić należy, że powód nie złożył wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań E. C. (1). W wywiedzionej apelacji powód powołuje się na protokół przesłuchania E.

IACa 361/19

C. w charakterze świadka, który znajduje się w aktach postępowania przygotowawczego prowadzonego pod sygn. akt Ds. 77/02. Powołując się na ten dokument apelujący usiłował wykazać, że E. C. (1) popełniła przestępstwo stypizowane w art. 231 § 3 k.k. Dostrzec jednak należy, że protokół na którym zostały utrwalone zeznania E. C. (1) w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w(...) posiada wprawdzie charakter dokumentu urzędowego, lecz nie może stanowić nadrzędnego źródła dowodowego w sytuacji, gdy powód miał możliwość przeprowadzenia w niniejszym postępowaniu dowodu z przesłuchania E. C. (1), lecz nie wystąpił ze stosownym wnioskiem. Wskazać trzeba, że przepis art. 235 k.p.c. statuuje jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego, a mianowicie zasadę bezpośredniości. Zgodnie z tą zasadą postępowanie dowodowe powinno się toczyć przed sądem orzekającym (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 28 września 1971r. II CR 384/71, z 29 marca 1973r. II CR 75/73, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2001r. I PKN 571/00). Wyłącznie bezpośredni kontakt sądu orzekającego z podmiotami biorącymi udział w postępowaniu oraz rzeczowymi środkami dowodowymi zapewnia temu organowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 1966r. II PR 269/66 (LEX nr 6071) wskazał, że sąd nie jest władny wydać wyroku w sprawie cywilnej na podstawie zeznań świadków przesłuchanych w sprawie karnej bez ujawnienia treści tych zeznań w postępowaniu cywilnym i bez umożliwienia stronom ustosunkowania się co do wyników tych dowodów. Dowodem mogą być tylko zeznania osób w charakterze świadków złożone bezpośrednio przed sądem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 stycznia 2005r. VI Ca 477/04 LEX nr 149029), protokół zeznań w innej sprawie (mimo, że jest dokumentem urzędowym) nie może zastąpić przesłuchania bezpośrednio przed sądem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 września 2015r. IACa 640/15 LEX nr 1954628). Dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych na podstawie dowodów, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontrydiktoryjności (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001r. I PKN 571/00). Odstępstwa od tej ogólnej reguły przewidziane w wymienionym przepisie (a odnoszące się wyłącznie

do przeprowadzenia poszczególnych środków dowodowych w ramach pomocy sądowej) nie podlegają wykładni rozszerzającej. Przepisy regulujące sądowe postępowanie dowodowe (art. 235-243 k.p.c.) mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących. Zasada bezpośredniości odnosi się do postępowania dowodowego i można wyróżnić jej dwa aspekty. Pierwszy nakazuje sądowi korzystanie z dowodów pierwotnych, a z dowodów pochodnych dopiero wtedy, gdy nie ma pierwotnych. Drugi aspekt odnosi się do bezpośredniości postępowania dowodowego przed sądem rozpoznającym sprawę. Sąd powinien osobiście „zetrząść” się z dowodami. Daje to możliwość np. zadawania pytań, przeprowadzenia konfrontacji, oceny sposobu składania zeznań. W przepisach k.p.c. oba aspekty zostały uwzględnione i przyjęte jako reguły, ale niemające charakteru absolutnego, ponieważ ustawa nie zabrania korzystania z dowodów pośrednich.

Zasada bezpośredniości nie ma charakteru bezwzględnego, ale dopuszczalne odstępstwa od niej muszą uwzględniać przede wszystkim charakter i rodzaj dowodu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2002r. V CKN 508/00). Postępowanie dowodowe jest częścią rozprawy (art. 210, 211, 212 k.p.c.) i odbywa się przed sądem orzekającym, a także w zakresie określonym w przepisach przed sądem drugiej instancji (art. 382 i 391 k.p.c.). Tylko dowody przeprowadzone zgodnie z regułami postępowania dowodowego mogą być uwzględnione przy dokonywaniu ustaleń, oceny materiału sprawy i dowodów. Dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie dowodów, które nie zostały w sposób formalny dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradiktoryjności (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003r. IV CK 212/02, z dnia 20 sierpnia 2001r. I PKN 571/00, z dnia 23 czerwca 1999r. II UKN 9/99, z 3 lutego 1997r. I CKN 60/96). Zasada bezpośredniości pozwala na przeprowadzenie dowodu z dokumentów, które znajdują się w aktach innej sprawy z tym, że dowód taki powinien polegać na wskazaniu treści

I ACa 361/19

poszczególnych dokumentów, a nie akt całej sprawy. Poczynienie przez sąd cywilny ustaleń tylko na podstawie zeznań świadków zawartych w aktach dochodzenia w sprawie karnej pozostaje w jaskrawej sprzeczności z zasadą bezpośredniości i z tego względu jest niedopuszczalne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 1973r. II CR 75/73). Tak więc dokonywanie ustaleń faktycznych na podstawie akt innej sprawy jest uchybieniem procesowym. Powołanie się przez sąd orzekający na akta innej sprawy nie oznacza, że przeprowadzono postępowanie dowodowe, które powinno odbyć się przed nim zgodnie z zasadą bezpośredniości. Niedopuszczalne jest zastępowanie wymaganych przez prawo własnych, samodzielnych ustaleń sądu orzekającego, ustaleniami poczynionymi w innej sprawie pozostającej w związku faktycznym i jurydycznym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 1971r. II CR 384/71).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu(...) przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz z akt Sądu Rejonowego w (...) sygn. IC 86/03, akt Sądu Rejonowego w (...) sygn. akt II Kp 75/05 oraz akt Sądu Rejonowego w (...) Wydział IV Ksiąg Wieczystych KW nr (...), (...), (...) i (...). Z kolei Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpoznając apelację M. J. (1) wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w (...) z dnia(...) o uzgodnienie treści księgi wieczystej sygn. akt IC 86/03 postanowieniem wydanym na rozprawie apelacyjnej w dniu(...) (...). sygn. akt II Ca 2154/04 m.in. dopuścił dowód z dokumentów zawartych w aktach Prokuratury Rejonowej w (...) sygn. akt Ds. 77/02 (k. 504 akt IC 86/03 Sądu Rejonowego w (...). A to właśnie w aktach Prokuratury Rejonowej w (...) sygn. akt Ds. 77/02 znajduje się protokół z przesłuchania w charakterze świadka E. C. (1) na który w apelacji powołuje się powód. Żaden z Sądów w szczególności Sąd I instancji nie wyspecyfikował z których konkretnie dokumentów znajdujących się w aktach innych spraw przeprowadza dowód. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji w ogóle nie dopuścił dowodu z protokołu zawierającego zeznania E. C. (1) przesłuchanej w dniu (...) w charakterze świadka w Prokuraturze Rejonowej w (...) Przeprowadził wyłącznie dowód z akt Sądu Rejonowego w (...) sygn. IC 86/03 przy czym dowód z akt Prokuratury Rejonowej w (...) sygn. Ds. 77/02 był przeprowadzony przez Sąd odwoławczy rozpoznający apelację w tej sprawie. Sądy te dopuściły dowody z akt, a nie z poszczególnych dokumentów w nich zawartych. Pozostaje to w sprzeczności z wyżej zaprezentowanymi rozważaniami. Protokół zawierający zeznania E. C. (1) przesłuchanej w

dniu (...) w charakterze świadka w Prokuraturze Rejonowej w (...) nie służył Sądowi pierwszej instancji do czynienia jakichkolwiek ustaleń w sprawie, nie był także przedmiotem oceny Sądu pierwszej instancji.

Według Sądu odwoławczego bezzasadne były twierdzenia apelującego o niecelowości przeprowadzenia dowodu z przesłuchania E. C. (1) ze względu na upływ około 15 lat od daty omawianego zdarzenia. Wskazać należy, że rolą sądu orzekającego w danej sprawie jest rozstrzygnięcie, czy powołany dowód przedstawia wartość dowodową i w jakim zakresie przyczyni się do rozstrzygnięcia sprawy. Możliwość oceny tych okoliczności istnieje jednak dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, zgodnie z obowiązującą procedurą. W literaturze podkreśla się, że dowód z zeznań świadka może być zastąpiony dowodem z dokumentu jedynie wówczas, gdy świadek z różnych względów np. śmierci czy też z innych przyczyn faktycznych lub prawnych nie mógłby złożyć zeznań przed Sądem (Kodeks postępowania cywilnego Tom I Komentarz art. 1-366 Redaktorzy prof. dr hab. Andrzej Marciniak prof. WSM dr hab. Kazimierz Piasecki Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2016 str. 1191). W niniejszej sprawie powód w ogóle nie złożył wniosku o słuchanie E. C. (1) w charakterze świadka. Brak jest więc podstaw do uznania, że E. C. (1) nie mogłaby złożyć zeznań przed Sądem Okręgowym w Poznaniu orzekającym w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy znany był jej adres zamieszkania w marcu 2002r, imiona jej rodziców, data i miejsce urodzenia, a także miejsce pracy. W konsekwencji

IACa 361/19

uznać należy, że w oparciu o protokół zawierający zeznania E. C. (1) przesłuchanej w dniu (...) w charakterze świadka w Prokuraturze Rejonowej w (...) niemożliwym było dokonanie ustaleń co do winy E. C. (1).

Zdaniem Sądu odwoławczego powód dochodząc swojego roszczenia powinien wykazać podstawę odpowiedzialności pozwanego. Przede wszystkim powód nie wyjaśnił na czym opiera twierdzenie, że E. C. (1) należy uznać za funkcjonariusza publicznego w rozumieniu art. 115 § 13 k.k. W apelacji powód nie wskazał przepisu na podstawie którego zaliczył E. C. (1) do kręgu funkcjonariuszy publicznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do uznania, że sekretarz sądowy zatrudniony w sądzie jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 punkt 4 k.k. Sąd podziela pogląd wyrażony przez M. F., że pojęcie funkcjonariusza publicznego należy łączyć z charakterem czynności wykonywanych przez daną osobę, a które powinny mieć władczy, decyzyjny i publicznoprawny charakter („Zakres pojęciowy znamienia pełnienia funkcji publicznej na gruncie art. 228 k.k.” Palestra 2003 nr 7-8, str. 57). Zdaniem Sądu takiego władczego i decyzyjnego charakteru nie mają czynności wykonywane przez sekretarza sądowego, gdyż wykonuje on wyłącznie czynności o charakterze pomocniczym nie związane z udziałem w procesie podejmowania decyzji władczych. Potwierdza to zakres czynności E. C. (1) jako sekretarza sądowego (k. 12 akt Ds. 77/02 Prokuratury Rejonowej w (...)). Nadto jak chodzi o przestępstwo określone w art. 231 § 3 k.k., przy hipotetycznym założeniu, iż E. C. (1) zalicza się do kręgu funkcjonariuszy publicznych, funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, jak i to, że działa na szkodę interesu publicznego czy prywatnego. Oceny w tym zakresie Sąd mógłby dokonać dopiero po przesłuchaniu E. C. (1), której powód zarzuca popełnienie tego przestępstwa. Dodatkowo wskazać należy, że Prokuratura Rejonowa w Wolsztynie prowadząc śledztwo w sprawie Ds. 77/02 prowadziła je w sprawie, a nie przeciwko E. C. (1). Nadto z uzasadnienia do postanowienia o umorzeniu śledztwa wynika, że Prokuratura Rejonowa w Wolsztynie uznała, że E. C. (1) nie dopuściła się przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. W ogóle nie rozważano dopuszczenia się przez E. C. (1) przestępstwa z art. 231 § 3 k.k., co potwierdza stanowisko Sądu o braku podstaw do zaliczenia E. C. (1) zatrudnionej jako sekretarz sądowy do kręgu funkcjonariuszy publicznych. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że powód nie wykazał, iż czyn E. C. (1) stanowił przestępstwo z art. 231 § 3 k.k. Nie ma zatem podstaw, aby twierdzić, że roszczenie powoda wynika z przestępstwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, gdyż okres przedawnienia w sprawie powinien być oceniany w ramach dyspozycji art. 442¹ § 1 k.c., a nie z § 2 tego przepisu. Powód od 2001r. wiedział o zdarzeniu i wszystkich okolicznościach z nim związanych, więc swoje roszczenie przeciwko pozwanemu powinien wytoczyć najpóźniej do końca 2011r. Ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjął za własne, a wnioski z nich płynące zaaprobował.

Biorąc powyższe pod rozwagę apelację powoda, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił.

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 9 grudnia 2016 r. wniósł powód, zarzucając naruszenie art. 235 § 1 w związku z art. 244 § 1 i art. 308 § 1 i 2, art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c., jak również art. 231 § 1 i 3 w związku z art. 115 § 13 pkt 4 k.k. w związku z art. 4421 § 2 k.c. i art. 4421 § 2 w związku z art. 6 k.c., wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018 r. Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 kwietnia 2018 r., skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa 629/16 uchylił zaskarżony

I ACa 361/19

wyrok i przekazałe sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, że w ramach zarzutów naruszenia art. 235 § 1 w związku z art. 244 § 1 i art. 308 § 1 i 2 oraz art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. skarżący zmierzał do wykazania, że błędny był pogląd Sądu Apelacyjnego, iż w myśl zasady bezpośredniości protokół z zeznań E. C. (1) sporządzony w postępowaniu przygotowawczym w sprawie o sygn. akt Ds. 77/02 nie mógł stanowić dowodu w niniejszej sprawie, chociaż żadna ze stron nie wniosła o jej przesłuchanie, a także, że Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, iż Sąd Okręgowy nie czynił ustaleń na podstawie dokumentów zawartych w tych aktach, i w konsekwencji nie rozpoznał podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 231 k.p.c. w odniesieniu do błędnej oceny tych dokumentów jako dowodów.

Sąd Najwyższy wskazał, że zasada bezpośredniości ma dwa aspekty - podmiotowy oraz przedmiotowy. Aspekt podmiotowy dotyczy prowadzenia postępowania dowodowego bezpośrednio przed sądem (składem) orzekającym, drugi odnosi się do korzystania przez sąd w pierwszej kolejności z dowodów bezpośrednich (pierwotnych), a w drugiej kolejności z dowodów pośrednich (pochodnych), zaś w obrębie dowodów pośrednich najpierw z dowodów pośrednich w mniejszym stopniu, a potem - ewentualnie - z dowodów pośrednich w większym stopniu (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., Ml CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Zdaniem Sądu Najwyższego wbrew powszechnemu podejściu art. 235 § 1 k.p.c. reguluje jedynie zasadę bezpośredniości w aspekcie podmiotowym, statuując tę zasadę i ustanawiając od niej wyjątki. Zasada bezpośredniości w aspekcie przedmiotowym nie została ujęta w sposób odrębny w żadnym z przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W razie, gdy w sprawie przeprowadzono zarówno dowód bezpośredni, jak i dowód pośredni, względnie różne dowody, z których jeden jest mniej, a drugi bardziej pośredni, sąd może wziąć to pod uwagę dokonując oceny tych dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). W ramach obowiązywania zasady kontrydiktoryjności strony decydują o tym, jakie dowody (bezpośrednie, mniej lub bardziej pośrednie) zgłaszają na poparcie swych twierdzeń. Strona może więc poprzestać na zgłoszeniu wniosku o przeprowadzenie dowodu pośredniego mimo istnienia dowodu bezpośredniego, jak również dowodu bardziej pośredniego mimo istnienia dowodu mniej pośredniego. Do sądu należy w takim wypadku ocena wiarygodności oraz mocy przeprowadzonego dowodu. Sąd nie może jednak pominąć dowodu powołanego przez stronę uzasadniając to tym, że ma on charakter bardziej pośredni niż istniejący inny dowód, o którego przeprowadzenie mogła wnioskować strona, ale tego nie uczyniła, względnie jest dowodem pośrednim, a istnieje inny dowód, który jest bezpośredni, a strona nie wniosła o to, aby dowód taki przeprowadzić. Sąd może tylko rozważyć przeprowadzenie dodatkowo z urzędu dowodu, który jest mniej pośredni niż dowód powołany przez stronę, bądź dowodu, który jest bezpośredni. Przeprowadzenie dowodu mniej pośredniego lub też dowodu bezpośredniego wchodzi ponadto w rachubę na wniosek strony przeciwnej. Reguła, że to strona decyduje o tym, jakie dowody zgłasza na poparcie swych twierdzeń, ma również ten skutek, że sąd nie może pominąć dowodu bezpośredniego lub mniej pośredniego zgłoszonego przez stronę, powołując się na to, że dysponuje innymi dowodami, które mają charakter pośredni lub bardziej pośredni. Przedstawione reguły mają zastosowanie w sytuacji, w której zgłaszane są dowody z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania w innej sprawie, w tym w postaci protokołów z przesłuchania

świadków w tym postępowaniu. Gdy sąd przeprowadza dowód z protokołu przesłuchania świadka przeprowadzonego w innym postępowaniu, wtedy nie ma odstępstwa od zasady bezpośredniości w znaczeniu podmiotowym (art. 235 § 1 k.p.c.), gdyż dowód z tego dokumentu przeprowadzany jest przed sądem (składem) orzekającym. Nie jest to dowód z przesłuchania świadka, lecz dowód z dokumentu urzędowego odzwierciedlającego treść tego zeznania (por. w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2008 r., ii) CSK 344/07, nie publ.), a więc dowód bardziej pośredni

IACa 361/19

niż dowód z przesłuchania świadka, co należy uwzględnić przy jego ocenie w połączeniu ewentualnie z pozostałymi dowodami (art. 233 § 1 k.p.c.). Protokół z przesłuchania świadka jest - jako dokument urzędowy - dowodem tego, jaka była treść zeznania świadka, nie jest dowodem prawdziwości tej treści (art. 244 § 1 k.p.c.). Strona może poprzestać na zgłoszeniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z protokołu przesłuchania świadka w innym postępowaniu, choćby możliwe było także zgłoszenie wniosku o przesłuchanie tego świadka. Sąd nie może pominąć takiego dowodu uzasadniając to tym, że w sprawie należało wnioskować o przesłuchanie świadka. Przesłuchanie świadka wchodzi w grę, gdy zawnioskuje o to jedna ze stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1966 r., i CR 364/65, nie publ., z dnia 12 października 1972 r., II CR 388/72, nie publ. z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, nie publ., z dnia 30 maja 2008 r., Ili CSK 344/07, nie publ., z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 535/10, nie publ., z dnia 21 października 2015 r., III CSK 465/14, nie publ.) lub sąd dopuści taki dowód z urzędu. Jeśli strona poprzestanie na zgłoszeniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z protokołu z przesłuchania świadka w innej sprawie, nie zgłoszwszy wniosku o przesłuchanie tego świadka, i wniosku o jego przesłuchanie nie zgłosi druga strona, a sąd nie dopuści dowodu z przesłuchania z urzędu, wtedy powinien ograniczyć się do przeprowadzenia dowodu z protokołu z przesłuchania świadka winnej sprawie i dokonać jego oceny z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie (art. 233 § 1 k.p.c.). Pominięcie przez sąd dowodu z protokołu przesłuchania świadka w innej sprawie z powołaniem na art. 235 § 1 k.p.c. jest w takiej sytuacji niedopuszczalne.

Według Sądu Najwyższego skarżący trafnie podniósł, że Sąd Okręgowy, dopuszczając na rozprawie w dniu 23 lutego 2016 r. „dowód z akt” sprawy I C 86/03, jakkolwiek nie wyszczególnił numerów konkretnych kart, to jednak dopuścił dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Ds. 77/02, załączonych do sprawy I C 86/03. Dopuszczenie dowodów na rozprawie w dniu (...)było reakcją Sądu na wnioski dowodowe stron, wobec czego nie powinny one ponosić negatywnych konsekwencji okoliczności, że Sąd popełnił błąd nie wyszczególniając numerów konkretnych kart. Wnioski stron te numery wskazywały, przy czym były to numery obejmujące także dokumenty zawarte w aktach Ds. 77/02, w tym protokół z przesłuchania E. C. (1). W efekcie trafne jest założenie, że Sąd Okręgowy dokonał ustaleń (także) na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy Ds. 77/02, czemu dał zresztą wyraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 lutego 2016 r. Odmienne założenie Sądu Apelacyjnego było nieprawidłowe. Spowodowało ono natomiast, że Sąd ten z tego powodu w rzeczywistości - w tym zakresie - nie ustosunkował się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 231 k.p.c. w odniesieniu do oceny dowodów w postaci dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Ds. 77/02, w tym dowodu z protokołu z przesłuchania E. C. (1) w tej sprawie. W tym zakresie więc Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Sprawia to, że zarzut naruszenia tego przepisu jest według Sądu Najwyższego uzasadniony. Naruszenie art. 235 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c. mogło mieć wpływ na wynik sprawy w postępowaniu apelacyjnym, skoro są to uchybienia procesowe relewantne dla ustaleń faktycznych mogących być podstawą oceny winy E. C. (1) przy wykreślaniu wzmianek w księgach wieczystych.

Kontynuując swoje rozważania Sąd Najwyższy wskazał, że Sąd Apelacyjny dokonując ustaleń faktycznych odnoszących się do winy E. C. (1) dopuścił się naruszenia art. 235 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., co wyłącza możliwość rozpatrzenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutu naruszenia art. 442¹ § 2 w związku z art. 6 k.c., który skoncentrowany jest na kwestii oceny istnienia albo braku tej winy. Do rozważania pozostaje natomiast zarzut naruszenia art. 231 § 1 i 3 w związku z art. 115 § 13 pkt 4 k.k. w związku z art. 442¹ § 2 k.c.

Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z art. 115 § 13 pkt 4 k.k., funkcjonariuszem publicznym jest osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełni

wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych.

IACa 361/19

Nie ulegało wątpliwości Sądu Najwyższego, że sąd jest innym organem państwowym w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 4 k.k., wobec czego sekretarz sądowy, który jest pracownikiem sądu, jest pracownikiem innego organu państwowego. Rozstrzygnąć jednak zdaniem Sądu należy, czy sekretarz sądowy - będąc pracownikiem sądu - pełni czynności wyłącznie usługowe i możliwe są dwa podejścia zmierzające do wyjaśnienia, kiedy osoba będąca pracownikiem innego organu państwowego pełni wyłącznie usługowe czynności. W grę wchodzi przyjęcie, że właściwym kryterium w tym zakresie jest to, czy czynności danej osoby jako pracownika mają charakter władczy albo niewładczy lub też czy ma on albo nie ma kompetencji do rozstrzygania oraz podejmowania decyzji na temat funkcjonowania organu, w którym jest zatrudniony (por. zmierzające w tym kierunku postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2013 r., I KZP 9/13, OSNKW 2013, nr 10, poz. 85). Można jednak również przyjąć, że decydujące jest kryterium uczestniczenia albo nieuczestniczenia w wykonywaniu zadań należących do zakresu działania organu państwowego, określonego przepisami prawa. Bardziej przekonuje to drugie podejście, ponieważ nie zawęża ono nadmiernie pojęcia funkcjonariusza publicznego w rozpatrywanym zakresie określonym w art. 115 § 13 pkt 4 k.k. i jest bardziej adekwatne do złożoności wewnętrznej organizacji organów państwowych i sposobów realizacji ich zadań. Według przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury (w 2001 r. - Dz. U. nr 162, poz. 1125 ze zm., obecnie - jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 577) w powiązaniu z właściwymi przepisami wykonawczymi (w 2001 r. - § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 marca 1999 r. w sprawie stanowisk i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury oraz szczegółowych zasad odbywania stażu urzędniczego, Dz. U. Nr 26, poz. 237 ze zm., oraz część A załącznika 1 do tego aktu prawnego, obecnie - § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 marca 2017 r. w sprawie stanowisk i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury oraz odbywania stażu urzędniczego, Dz. U. poz. 485 ze zm., oraz załącznik 1 do tego aktu prawnego) sekretarz sądowy miał i nadal ma status urzędnika. Jego czynności, wspomagające działalność orzeczniczą sądu, obejmowały i obejmują wykonywanie zarządzeń sądowych, czynności sekretariatu sądowego, w tym przygotowywanie i wydawanie odpisów orzeczeń. Są to czynności stanowiące element administracji sądowej, nieodzownej przy wykonywaniu przez sądy zadań nałożonych na nie przez prawo (por. w 2001 r. - art. 10 i art. 123 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, jedn. tekst: Dz. U. z 1994 r., nr 7, poz. 25 ze zm., a obecnie art. 8, art. 147 § 3 i art. 156 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, w 2001 r., jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 23).

W kontekście okoliczności sprawy Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 58 ust. 1 pkt 2 u.k.w.h. Minister Sprawiedliwości mógł i nadal może określić czynności, które przy prowadzeniu i przechowywaniu ksiąg wieczystych mogą spełniać samodzielnie pracownicy sądowi. W 2001 r. przewodniczący wydziału lub prezes sądu mogli wyznaczyć pracowników sądu do tego, aby samodzielnie m.in. prowadzili spisy dokumentów w aktach księgi wieczystej, przyjmowali wnioski o wpis, zamieszczali w księgach wieczystych wzmianki o wniosku, załatwiali wnioski o wydanie odpisów ksiąg wieczystych, odpisów dokumentów znajdujących się w aktach ksiąg wieczystych i prowadzili archiwum ksiąg wieczystych (§ 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 marca 1992 r. w sprawie wykonania przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. Nr 29, poz. 128 ze zm.; obecnie katalog tych czynności, nawet nieco rozszerzony, wyznaczają przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 listopada 2013 r. w sprawie określenia czynności, które przy prowadzeniu i przechowywaniu ksiąg wieczystych mogą spełniać samodzielnie pracownicy sądowi, Dz. U. poz. 1396). Kierując się kryterium uczestniczenia albo nieuczestniczenia w wykonywaniu zadań należących do zakresu działania danego organu państwowego, określonego przepisami prawa, można stwierdzić, że sekretarz sądowy jako pracownik sądu był i pozostaje funkcjonariuszem publicznym w ujęciu art. 115 § 13 pkt 4 k.k. Przez swoje czynności, w szczególności przy prowadzeniu i przechowywaniu ksiąg wieczystych,

IACa 361/19

realizuje bezpośrednio lub pośrednio zadania spoczywające na sądzie jako organie państwowym (w zakresie prowadzenia ksiąg wieczystych por. art. 23 u.k.w.h.) i nie można uznać, że pełnił lub pełni wyłącznie czynności o znaczeniu usługowym. W okolicznościach sprawy należy wskazać, że E. C. (1) mogła samodzielnie prowadzić spisy dokumentów w aktach księgi wieczystej, zamieszczać w księgach wieczystych wzmianki o wnioskach i przygotowywać projekty wpisów w księgach, a ponadto wykonywała polecenia kierownika sekretariatu, przewodniczącego wydziału lub prezesa sądu (karta 12 akt sprawy Ds. 77/02). Zarzut naruszenia art. 231 § 1 i 3 w związku z art. 115 § 13 pkt 4 k.k. i art. 4421 § 2 k.c. został oceniony przez Sąd Najwyższy jako zasadny.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu ponownie rozpoznając sprawę z powództwa M. J. (1) przeciwko Skarbowi Państwa - (...) o zapłatę na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia (...)r. sygn. akt I C 2027/15 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sąd odwoławczy stwierdził, że apelacja powoda okazała się zasadna. Za zasadny w szczególności należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd odwoławczy stwierdził, że postulowane stanowcze ocenienie przez Sąd Apelacyjny dowodów z akt postępowania przygotowawczego dotyczących zaistnienia przestępstwa w okolicznościach niniejszej sprawy jest niemożliwe. Rozpoznanie omawianego zarzutu jedynie przez Sąd Apelacyjny mogłoby dać stronie podstawę do zarzutu pozbawienia jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego w rozumieniu wynikającej z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady kontroli orzeczeń i postępowania sądowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2002 r., III CKN 948/00, OSNC 2003, nr 5, poz. 68 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r. II CSK 239/09 LEX nr 560847). Jest to tym bardziej ważne, że wyjaśnienie okoliczności działań E. C. (1) może - po ocenie dokumentów wskazanych niżej - wyjątkowo uzasadniać dopuszczenie dowodów z urzędu.

Sąd Apelacyjny podniósł, że odnosząc się do kwestii oceny działań E. C. (1) wynikającej z protokołu jej przesłuchania Sąd Okręgowy wskazał, że postępowanie przeciwko niej zakończyło się umorzeniem postępowania i nie ma podstaw do przyjęcia, że nie zachowała ona ostrożności wymaganej w danych okolicznościach lub że przewidywała bądź mogła przewidzieć możliwość popełnienia czynu zabronionego, polegającego na przekroczeniu jej uprawnień lub niedopełnieniu obowiązku. Jak jednak zasadnie wskazał powód w apelacji wieloletni pracownik sekretariatu w wydziale wieczystoksięgowym sądu rejonowego powinien był mieć świadomość, iż wykreślenie wzmianki o wpisie z ksiąg wieczystych w takiej sytuacji jest nieprawidłowe, a co najmniej powinien był skonsultować swoje działania z sędzią lub innym pracownikiem wyższego szczebla, szczególnie, że według samej E. C. rzekome ustne polecenie sędziego Strugały było sprzeczne z jego poleceniem pisemnym oraz, że wykreśliła wpisy na podstawie ustnego nieprecyzyjnego zarządzenia. Zdaniem Sądu odwoławczego słusznie wskazał apelujący, że protokół zeznań sędziego (...) - do którego Sąd Okręgowy się nie odniósł - wskazuje, że zaprzeczył on zeznaniom E. C. i fakt ten Sąd pominął w swoich rozważaniach. Nie wziął także pod uwagę protokołu konfrontacji sędziego R. S. (1) i E. C. (1) ani też innych dokumentów takich jak zarządzenia sędziego czy oświadczenia E. C. (1) na których sprzeczność wskazał (...) Sądowi Rejonowego w(...) Nie biorąc tych okoliczności pod uwagę Sąd Okręgowy przedwcześnie wykluczył możliwość, przyjęcia, że popełniła ona przestępstwo z określone w art. 231 § 1 w zw. z § 3 k.k. a w konsekwencji, że doszło do przedawniania roszczenia, a w konsekwencji nie badał dalszych wskazywanych przez powoda przesłanek roszczenia.

I ACa 361/19

Zasadnie zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu nierozpoznanie istoty sprawy.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy przede wszystkim powinien ustalić, czy doszło do popełnienia wskazywanego przez powoda przestępstwa tj. czy wadliwe wykreślenie wpisów nastąpiło na skutek lekkomyślności albo niedbalstwa E. C. (1) i czy na skutek tego doszło do wyrządzenia powodowi istotnej szkody. Wobec zarzutów pozwanego Sąd I instancji powinien mieć na względzie także pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 25 maja 2018 r III CZP 116/17 zgodnie z którym przepis art. 442¹ § 2 k.c. ma zastosowanie także wtedy, gdy wobec sprawcy czynu niedozwolonego, który to czyn wypełnia znamiona przestępstwa zachodzą okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność karną.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem pozwany, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że przeprowadzenie oceny dowodów z naruszeniem dyrektyw art. 233 § 1 k.p.c. skutkuje nierozpoznanie istoty sprawy, a w konsekwencji, że wystąpiły podstawy do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 lutego 2019 r., zażalenia pozwanego Skarbu Państwa na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt I ACa 468/18 uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 3941 § 11 k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny i skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powyższych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15 i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/15, nie publ.). Sąd Najwyższy wskazywał wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r. IICKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003/3/36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, nie publ.). Wszelkie inne wadliwości rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa

I ACa 361/19

materialnego czy procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jeżeli uchybienia te zostały podniesione w apelacji i ocenione przez sąd jako zasadne, powinny być w systemie apelacji pełnej załatwione bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16 nie publ.).

Zdaniem Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie Sąd I instancji orzekł o żądaniu pozwu, uznając, że roszczenie powoda było przedawnione. Uznając takie rozstrzygnięcie za przedwczesne, a istotę sprawy za nierozpoznaną, Sąd drugiej instancji nie przesądził jednak, czy roszczenia powoda są przedawnione, a jedynie wskazał na niedostateczne ustalenia w tym względzie. Tymczasem zaniechanie poczynienia określonych ustaleń faktycznych albo przeprowadzenia określonych dowodów, nie uzasadnia wydania wyroku kasatoryjnego z powodu nierozpoznania istoty sprawy. Według

przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., Nr 6, poz. 55).

Według Sądu Najwyższego Sąd II instancji powinien był zatem we własnym zakresie przeprowadzić postępowanie dowodowe i dokonać ustaleń faktycznych, które w efekcie doprowadziłyby do rozstrzygnięcia o zasadności, bądź bezzasadności zarzutu przedawnienia. Przeprowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w znacznym zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r, Ts 49/10, (...) 2011, Nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, (...) 2015, Nr 5, poz. 446).

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3k.p.c.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając apelację powoda zważył co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna, wyrok Sądu Okręgowego podlega uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny po kolejnym rozpoznaniu sprawy nie podzielił ustaleń i opartych o te ustalenia rozważań Sądu I instancji, że zachowanie pracownika sekretariatu wydziału wieczystoksięgowego E. C. (1) nie wyczerpało znamion przestępstwa z art. 231 § 3 kk.

Zgodnie z przepisem art. 231 § 1 kk funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3, przy czym jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie i wyrządza istotną szkodę podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (§ 3).

Artykuł 231 § 3 przewiduje karalność za nieumyślną realizację znamion typu czynu zabronionego opisanego w § 1 tego przepisu, jeśli jej skutkiem jest wyrządzenie istotnej szkody. Nieumyślność takiego czynu należy oceniać na płaszczyźnie art. 9 § 2 k.k. Funkcjonariusz publiczny nie ma wówczas zamiaru przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków ani działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, czyni to jednak albo w wyniku błędu co

I ACa 361/19

do zakresu uprawnień lub obowiązków, albo w wyniku nieświadomości, że takie przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków będzie się wiązać z działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (art. 9 § 2 kk - czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć).

Przepis art. 9 § 2 kk pozwala na wyodrębnienie świadomej i nieświadomej nieumyślności. Świadoma nieumyślność ma polegać na tym, że sprawca przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego, nie miał jednak zamiaru jego popełnienia, a więc przypuszczał, że tego uniknie. Nieświadomej nieumyślności dotyczy końcowa część art. 9 § 2 – „albo mógł przewidzieć”.

W wypadku nieświadomej nieumyślności sprawca nie przewiduje możliwości popełnienia czynu zabronionego. Popełnienie czynu zabronionego było jednak, obiektywnie rzecz biorąc, przewidywalne. Zgodnie z przyjętym założeniem polegającym na oddzieleniu podmiotowych znamion czynu zabronionego od winy możliwość przewidzenia

popelnienia czynu zabronionego, o której mowa w art. 9 § 2, nie odnosi się do indywidualnych możliwości sprawcy wynikających np. z jego osobowości, wykształcenia, czy stanu zdrowia lecz jest wyznaczana według możliwości modelowego obywatela o właściwych do wykonywania danej czynności kwalifikacjach, sumiennie traktującego swoje obowiązki.

Sąd I instancji zasadnie wskazał, że zachowanie funkcjonariusza można określić jako bezprawne, jeżeli pozostawało w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko obowiązujące ustawodawstwo, lecz także przyjęte ogólnie w społeczeństwie zasady współżycia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że działania pracownika sądu polegającego na wykreśleniu z ksiąg wieczystych prowadzonych dla nabytych przez powoda nieruchomości wzmianek o wniosku H. D., dotyczącym wpisu hipotek na rzez (...) S.A., w sytuacji, gdy postępowanie w przedmiocie tego wniosku zostało jedynie zawieszona, czyli usunięci tych wzmianek było nieprawidłowe. Miało to wpływ na wydawane w późniejszym czasie powodowi odpisy przedmiotowych ksiąg wieczystych. Wobec tego, że postępowanie w przedmiocie wpisu hipotek było jedynie zawieszona, wzmianki te nie powinny zostać zdaniem Sądu I instancji usunięte z samej księgi wieczystej. Zgodnie z obowiązującym wówczas art. 43 u.k.w.h. wniosek o wpis powinien być niezwłocznie wciągnięty do dziennika ksiąg wieczystych i opatrzony numerem kolejnym. Natomiast w myśl art. 45 ustawy niezwłocznie po wciągnięciu wniosku o wpis do dziennika ksiąg wieczystych zaznacza się w odpowiednim dziale księgi wieczystej numer wniosku (wzmianka o wniosku) - ust. 1. Wzmiankę o wniosku wykreśla się z urzędu po dokonaniu wpisu, po uprawomocnieniu się postanowienia o odmowie dokonania wpisu, o odrzuceniu wniosku, o umorzeniu postępowania lub po uprawomocnieniu się zarządzenia o zwrocie wniosku (ust 2). Powyższe przepisy nie przewidywały zatem możliwości wykreślenia wzmianki o wniosku w przypadku zawieszenia postępowania w przedmiocie jego rozpoznania. Zawieszenie postępowania powodowało jedynie konieczność odnotowania tego faktu w dzienniku Kw, co jednak nie miało wpływu na samą treść księgi wieczystej. Wzmianka o wniosku w samej księdze wieczystej nie podlegała wykreśleniu po zakreśleniu numeru wniosku w dzienniku Kw, a dopiero po podjęciu zawieszona postępowania wpisywało się wniosek pod numerem zarówno w tym repertorium, jak i w samej księdze wieczystej. Ostatecznie Sąd Okręgowy stwierdził w swych rozważaniach, że wykreślenie wzmianki o wniosku H. D. było nieprawidłowe.

Należy przyjąć, w oparciu o przytoczone powyżej prawidłowe rozważania Sądu Okręgowego, że działanie pracownika Sądu Rejonowego polegające na wykreśleniu wzmianek o

IACa 361/19

wniosku w przedmiocie wpisu hipotek w ustalonych przez Sąd I instancji okolicznościach i przebiegu postępowania wieczystoksięgowego było niezgodne z zacytowanymi przez Sąd przepisami rangi ustawowej, co oznacza zachowanie bezprawne, gdyż pozostawało w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym. Przekroczenie uprawnień w rozumieniu art. 231 kk to między innymi podjęcie przez funkcjonariusza publicznego działań pozostających w ramach uprawnień, ale niezgodnie z przepisami prawa, czy ciążącymi na funkcjonariuszu publicznym obowiązkami.

Sąd odwoławczy po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, którego wyniki zostaną przedstawione w dalszej części uzasadnienia, nie podzielił jednakże dalszych rozważań Sądu I instancji, który stwierdził między innymi w oparciu o treść postanowienia Prokuratora Rejonowego z dnia (...) r. w przedmiocie umorzenia śledztwa w sprawie Ds. 77/02, że wykreślenie wzmianek o wnioskach było zwykłym niezrozumieniem przez pracownika sekretariatu zarządzenia sędziego, a powód nie wykazał zawinienia, w żadnej jego postaci, sekretarza E. C. (1), która wykreśliła wzmianki. W zasadzie, co wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, rozważania o braku popelniania przestępstwa z art. 231 § 3 kk Sąd Okręgowy oparł wyłącznie o treść wskazanego postanowienia Prokuratora Rejonowego z dnia (...)r. , cytując jego fragment, iż wykreślenie wzmianek o wnioskach w księgach wieczystych było „zwykłym niezrozumieniem zarządzenia sędziego (jest wynikiem błędu)”.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że z uwagi na treść art. 11 kpc oraz przedmiot postępowania w sprawie Ds.. 77/02, brak podstaw aby ustalenie, czy wręcz przesądzenie jednej z najważniejszych w sprawie kwestii opierać na treści postanowienia z dnia (...)r. w przedmiocie umorzenia śledztwa. Należy zauważyć, że śledztwo zostało wszczęte

i prowadzone w sprawie i w omawianym postępowaniu nie postawiono żadnej osobie, w szczególności E. C. (1) zarzutów. Ponadto śledztwo było wszczęte w sprawie o przestępstwo z art. 271 § 1 kk, a nie z art. 231 kk, przy czym opis czynu tylko fragmentarycznie odnosi się do istotnego dla sprawy zdarzenia dotyczącego wykreślenia z ksiąg wieczystych przedmiotowych wzmianek. Prokurator nie oceniał zachowania E. C. (1) w świetle znamion występku z art. 231 kk. Wobec tego opieranie się przez Sąd I instancji w swych rozważaniach w omawianym zakresie i to w sposób przesadzający o braku wyczerpania przez E. C. (1) jej zachowaniem znamion czynu z art. 231 kk było bezpodstawne.

Ponadto analiza zebranego w sprawie Ds. 77/02 materiału dowodowego dokonana przez Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający zarzuty środka odwoławczego powoda, kierując się ocenami prawnymi Sądu Najwyższego, której to oceny Sąd Okręgowy zaniechał, doprowadziła Sąd odwoławczy do odmiennych wniosków w zakresie popełnienia przez E. C. (1) występku z art. 231 kk. Analiza zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego doprowadziła Sąd odwoławczy do wniosku, że nie tylko po stronie E. C. (1) nie było żadnego niezrozumienia zarządzenia Sędziego lecz w ogóle wydanie takiego ustnego zarządzenia nie miało miejsca. Te ustalenia doprowadziły Sąd Apelacyjny do odmiennych od Sądu I instancji wniosków.

Kierując się, jak już to wspomniano, ocenami prawnymi Sądu Najwyższego wynikającymi z uzasadnień obu wydanych przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie orzeczeń, z których między innymi wynika, że jeśli strona poprzestanie na zgłoszeniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z protokołu z przesłuchania świadka w innej sprawie, nie zgłosiwszy wniosku o przesłuchanie tego świadka i wniosku o jego przesłuchanie nie zgłosi druga strona, a sąd nie dopuści dowodu z przesłuchania z urzędu, wtedy Sąd powinien ograniczyć się do przeprowadzenia dowodu z protokołu z przesłuchania świadka w innej sprawie i dokonać jego oceny z innymi dowodami

IACa 361/19

przeprowadzonymi w sprawie (art. 233 § 1 k.p.c.), stąd pominięcie przez Sąd dowodu z protokołu przesłuchania świadka w innej sprawie z powołaniem na art. 235 § 1 k.p.c. jest w takiej sytuacji niedopuszczalne, przy czym Sąd Najwyższy na skutek zażalenia pozwanego uchylając wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 czerwca 2018 r. stwierdził, iż Sąd II instancji powinien we własnym zakresie przeprowadzić postępowanie dowodowe i dokonać ustaleń faktycznych, które w efekcie doprowadziłyby do rozstrzygnięcia o zasadności, bądź bezzasadności zarzutu przedawnienia, Sąd odwoławczy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie pozwalającym na ocenę zarzutu apelacyjnego powoda kwestionującego przyjętą przez Sąd I instancji zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Z uwagi na to, że dla rozstrzygnięcia zarzutu przedawnienia istotne znaczenia ma ustalenie czy pracownik sekretariatu Sądu Rejonowego swym opisanym wyżej zachowaniem wypełnił znamiona czynu z przepisu art. 231 kk, a w konsekwencji czy ewentualna szkoda powoda wynikała z tego przestępstwa, co ma wpływ na ustalenie przedawnienia roszczenia dochodzonego przez skarżącego, Sąd odwoławczy dokonał oceny zeznań świadków złożonych w postępowaniu prowadzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w sprawie Ds. 77/02.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z uwagi na upływ długiego okresu czasu od zdarzeń będących przedmiotem zeznań osób przesłuchanych w sprawie Ds. 77/02, bezprzedmiotowe było przeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań tych osób, gdyż ze wskazanych względów takie czynności dowodowe nie doprowadziłyby do uzyskania materiału dowodowego o większej wartości, mocy dowodowej, niż materiał znajdujący się w aktach postępowania o sygnaturze Ds. 77/02.

Zeznania SSR (...) Sąd odwoławczy ocenił jako wiarygodny i wartościowy materiał dowodowy, przed wszystkim w zakresie sprzeczności z jakimi regulacjami prawnymi pozostawały czynności podjęte przez E. C. (1) w przedmiocie wykreślenia wzmianek o wnioskach, w jaki sposób początkowo wskazana osoba tłumaczyła dokonanie wykreślenia wzmianek („... na wyraźne zarządzenie sędziego...”), jak E. C. (1) wyjaśniła swoje działanie po okazaniu następnie przez świadka SSR (...) pisemnych zarządzeń SSR R. S. (1) odebraniu od E. C. (1) pisemnego oświadczenia, zaprzeczeniu przez SSR R. S. (2) aby wydał zarządzenie o wykreśleniu z ksiąg wieczystych przedmiotowych wzmianek, jak też w

zakresie oceny E. C. (1) przez świadka jako doświadczonego, dobrego pracownika, dokonującego w sposób prawidłowy wpisów i wykreśleń w księgach.

Nie wartościowego dla oceny istotnych dla sprawy okoliczności nie wniosły zeznania K. S., poza informacją, że E. C. (1) dokonywała wpisów w księgach wieczystych. Podobnie należy ocenić zeznania świadka K. H..

Zeznania pracownika sekretariatu E. C. (1) (K. 44 – 46 akt Ds. 77/02), przy uwzględnieniu treści złożonych wcześniej pisemnych oświadczeń, zeznań świadka SSR (...) oraz przebiegu konfrontacji ze świadkiem SSR R. S. (1) w zakresie istotnych dla czynionych rozważań okoliczności, tylko w części należy ocenić jako wiarygodne.

Po analizie zebranego w sprawie Ds. 77/02 materiału tak w zakresie dokumentów jak i zeznań świadków jako niewiarygodne należy ocenić zeznania E. C. (1) w zakresie udzielenia E. C. (1) przez SSR R. S. (1) ustnego zarządzenia w przedmiocie wykreślenia z ksiąg wieczystych wzmianek o wnioskach o wpis hipotek.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zeznania E. C. (1) złożone w dniu (...) r. przed Prokuratorem Prokuratury Rejonowej są sprzeczne co do istotnej dla sprawy

IACa 361/19

okoliczności z pisemnym oświadczeniem E. C. (1) złożonym w dniu (...) r. , w którym wskazana osoba oświadczyła, że wzmianki w księgach wieczystych wykreśliła na wyraźne zarządzenie pisemne z dnia (...) r. , które zostało potwierdzone ustnie przez SSR R. S. (1) W kolejnym oświadczeniu z dnia (...). sporządzonym z inicjatywy E. C. (1), co wynika z jego treści, wskazana osoba w odmienny sposób opisała treść zarządzenia pisemnego, dodając, iż Sędzia z tym pisemnym, o opisanej w oświadczeniu treści, zarządzeniem zwrócił się do świadka („Z zarządzeniem tym Sędzia zwrócił się do mnie”) i w rozmowie z E. C. (1) wydał jeszcze świadkowi ustne polecenie(„W rozmowie ze mną wydał mi jeszcze ustne polecenie...”) które brzmiało „... wszystko wszędzie należy wykreślić ...”, oraz iż wykonanie zarządzeń, wykreśleń miało być wykonane z datą (...)

Znamienne, że w swych zeznaniach złożonych przed Prokuratorem Rejonowym SSR (...) przedstawiła rozmowę z E. C. (1) w dniu (...). w zakresie okoliczności związanych z rodzajem i treścią zarządzeń SSR R. S. (1), zgodnie z pierwszym oświadczeniem E. C. (1). Brak przy tym podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom SSR (...) skoro osoba ta nie podejmowała opisanych czynności w przedmiotowych sprawach, a omawiane zarządzenia pisemne były wydawane przed objęciem przez SSR (...) funkcji Przewodniczącego Wydziału.

Istotne, że w oświadczeniu z dnia (...) E. C. (1) nie odwołała w całości, czy choćby w części swego oświadczenia z dnia (...). oraz nie twierdziła aby oświadczenie z dnia (...) było dyktowane przez SSR (...), jak stwierdziła E. C. (1) w swym pisemnym oświadczeniu z dnia (...) sporządzonym na wezwanie Prezesa Sądu Rejonowego w związku ze stwierdzeniem sprzeczności we wcześniejszych oświadczeniach tej osoby. Ponadto co istotne w oświadczeniu z dnia (...) E. C. (1) stwierdziła, że zgodnie z ustnym zarządzeniem Sędziego powykreślała wzmianki w księgach, dokonując o tej czynności w jednej z ksiąg wieczystych adnotacji z datą (...), iż wykreślenie wzmianek w księgach wieczystych świadek wykonała zgodnie z ustnym zarządzeniem Sędziego, dodając, iż wzmianek takich świadek dokonywała już wcześniej w innych sprawach, kiedy to wykonanie zarządzenia budziło wątpliwości świadka.

Oświadczenie E. C. (1) z dnia (...) sporządzone na wezwanie Prezesa Sądu Rejonowego w związku ze stwierdzeniem sprzeczności we wcześniejszych oświadczeniach tej osoby, również w istotnych dla sprawy okolicznościach jest sprzeczne z wcześniejszymi oświadczeniami. E. C. (1) oświadczyła, że w momencie gdy SSR R. S. (1) „... dokonywał mi wykładni swoich poleceń nie byłam w posiadaniu akt przedmiotowych ksiąg ani jego pisemnego zarządzenia. Nie znałam zatem zawartości pisemnego zarządzenia. Fizycznie z aktami jak i zarządzeniem zetknęłam się w dniu(...)W dniu tym sędziego już nie było. Nie mogłam zatem prosić o pisemne zarządzenie co do tej kwestii, nie mogłam również sporządzić takiego projektu i udać się do sędziego z prośbą o podpisanie. Ustne polecenie jednak zaistniało.(...) Z uwagi natomiast na to, iż było to polecenie ustne i nie miało pokrycia w poleceniu pisemnym, w celu zabezpieczenia, iż taki fakt miał miejsce uczyniłam stosowną adnotację w jednym z akt sprawy.”

Sprzeczność oświadczeń z dnia (...). dotyczy istotnej kwestii, czy w chwili rzekomego wydawania przez SSR R. S. (1) ustnego zarządzenia E. C. (1) znała treść zarządzenia pisemnego, co zdaje się wynikać z oświadczenia z dnia (...).r. , czy też z oświadczeniem pisemnym E. C. (1) zetknęła się dopiero w dniu (...), jak twierdzi w oświadczeniu z dnia (...).r. Te sprzeczności mają istotne znaczenie dla (...), podobnie jak twierdzenie zawarte w dwóch ostatnich oświadczeniach o dokonaniu adnotacji o wykreśleniu z

IACa 361/19

ksiąg wieczystych wzmianek na podstawie ustnego zarządzenia Sędziego, w świetle zeznań tego świadka. Także przyczyny dokonania tej adnotacji nie są tożsame w obu ostatnich oświadczeniach.

Z zeznań E. C. (1) złożonych w dniu(...)r. przed Prokuratorem Rejonowym wynika wersja świadka zbieżna z treścią ostatniego z pisemnych oświadczeń z dnia (...). W swych zeznaniach E. C. (1) podała, że ustne polecenie Sędziego brzmiało „ ma być wszędzie czysto, wszędzie ma być wszystko powykreślane”. Ta treść rzekomego ustnego zarządzenia Sędziego jest zbieżna z treścią oświadczenia z dnia (...).r. Następnie świadek zeznała, że dokonywała wcześniej wykreśleń wzmianek w księgach wieczystych, wówczas gdy dokonywała jakiegoś wpisu. W omawianym przypadku świadek nie miała dokonywać wpisów po wykreśleniu wzmianek. Świadek pracując w Wydziale Ksiąg Wieczystych wiedziała, że jeżeli Sędzia wydaje pisemne zarządzenie o wykreśleniu wzmianek w dzienniki Kw to nie wykreśla się ich fizycznie z księgi wieczystej.

W swych zeznaniach E. C. (1) powtórzyła swe oświadczenie, że odnotowała w aktach księgi wieczystej, że wykreśleń wzmianek o wnioskach o wpis hipotek dokonała na zarządzenie Sędziego lecz mimo wiedzy, gdzie tę adnotację poczyniła, świadek nie chciała powiedzieć, w którym miejscu ta adnotacja się znajduje, bo boi się o tym powiedzieć. Przyczyny dla których E. C. (1) nie chciała ujawnić miejsca wpisania adnotacji są niewiarygodne, nieracjonalne. Z daty protokołu przesłuchania wynika, że ta czynność procesowa została przeprowadzona na długo po zakończeniu zatrudniania świadka w Sądzie Rejonowym, co dodatkowo wynika ze wskazanego w protokole miejsca zatrudnienia – kancelaria notarialna w N., stąd nie mogła to być obawa o utratę pracy w Sądzie. W takiej sytuacji, a ponadto zważywszy na przedmiot śledztwa w sprawie Ds. 77/02, jak też realną możliwość postawienia E. C. (1) zarzutów nie tylko objętych śledztwem prowadzonym w sprawie, ujawnienie miejsca uczynienia adnotacji byłoby tylko korzystne dla E. C. (1). Ta argumentacja jak też pozostały materiał dowodowy pozwalają na stwierdzenie, że twierdzenia świadka o umieszczeniu adnotacji są niewiarygodne.

E. C. (1) nie wskazał innej osoby, która byłaby ewentualnie świadkiem przekazywania przez SSR (...) C. ustnych zarządzeń, czy chociażby osobę, której E. C. (1) w tym czasie powiedział, że Sędzia wydał takie ustne zarządzenie, tym bardziej, że jak wynika z oświadczeń pisemnych E. C. (1) ustne zarządzenie Sędziego wzbudziło wątpliwości E. C. (1).

W przeciwieństwie do E. C. (1) oświadczenie SSR R. S. (1) z dnia(...) jest spójne, zbieżne z treścią zeznań złożonych przed Prokuratorem Rejonowym w dniu(...) , jak też z treścią zarządzeń pisemnych Sędziego z dnia (...). Poza przedstawieniem okoliczności związanych z wydaniem pisemnych zarządzeń z dnia (...) r. oraz podaniem dat obecności w Sądzie Rejonowym, świadek zaprzeczył aby kiedykolwiek wydał ustne zarządzenia dotyczące przedmiotowych ksiąg wieczystych o treści podanej przez E. C. (1). Świadek również podkreślił, że E. C. (1) był dobrym, bardzo dokładnym pracownikiem.

Swoje wersje zdarzeń SSR R. S. (1) i E. C. (1) podtrzymali w trakcie przeprowadzonej konfrontacji wskazanych osób, z tym że odmiennie od treści swego pisemnego oświadczenia z dnia (...). , w którym E. C. (1) stanowczo stwierdziła, że SSR R. S. (1) nie przebywał fizycznie w dniu 31 maja 2001 r. w Wydziale, stąd nie mógł wydać zarządzeń z tego samego dnia w przedmiotowych sprawach, to w trakcie konfrontacji E.

IACa 361/19

C. stwierdziła, że mogła tak być, iż SSR R. S. (1) był w Wydziale w dniu (...)

Oceniając całokształt dostępnego materiału dowodowego, kierując się treścią art. 233 § 1 kpc, w tym oceniając nie tylko wiarygodność lecz także moc dowodową zeznań przesłuchanych w postępowaniu przygotowawczym osób, należy stwierdzić, że niewiarygodne są zeznania E. C. (1) w zakresie rzekomego zarządzenia ustnego wydanego przez SSR R. S. (1) w przedmiocie wykreślenia z ksiąg wieczystych wzmianek o wnioskach o wpis hipotek. Wiarygodność twierdzeń E. C. (1) w zakresie istotnych dla rozpoznawanej sprawy, a opisanych wyżej okoliczności, podważa zmienna treść kolejnych oświadczeń pisemnych tej osoby, a następnie zeznań, jak też niewiarygodne i niczym nieoparte twierdzenia o rzekomej adnotacji o rzekomym zarządzeniu ustnym Sędziego i zupełnie niewiarygodnych przyczynach odmowy ujawniania miejsca dokonania tej adnotacji, a także zestawienie oświadczeń pisemnych E. C. (1) oraz jej zeznań z wiarygodnymi zeznaniami SSR (...), która jako pierwsza w zakresie okoliczności przedmiotowego zdarzenia rozmawiała z E. C. (1). Wersji E. C. (1) jest przede wszystkim sprzeczna z zeznaniami SSR R. S. (1), które są spójne konsekwentne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale, w tym treści zarządzeń pisemnych.

Z uwagi na powyższe należy, po analizie przedstawionego, dostępnego materiału dowodowego, stwierdzić, że E. C. (1) bezpodstawnie, niezgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, dokonała wykreślenia z przedmiotowych ksiąg wieczystych wzmianek o wnioskach o wpis hipotek, przy czym takiej podstawy nie mogły stanowić jednoznaczne w swej treści i zgodne z obowiązującymi przepisami pisemne zarządzenia Sędziego z dnia(...)

Jedynie ubocznie i hipotetycznie, na potrzeby poniższych rozważań, trzeba zauważyć, że nawet przyjmując wersję zdarzeń E. C. (1), to w świetle jej twierdzeń zawartych w oświadczeniach pisemnych, w treści zeznań, uwzględniając treść rzekomego ustnego zarządzenia, w zestawieniu z treścią zarządzeń pisemnych z dnia 31 maja 2001 r., to nawet okoliczności objęte twierdzeniami tej osoby nie stanowiły dla tak doświadczonego i bardzo dobrego pracownika, co wynika to z zeznań innych świadków, jakim była E. C. (1), podstawy do wykreśleń z ksiąg wieczystych wzmianek. Z oświadczeń o powodach uczynienia rzekomej adnotacji w aktach księgi wieczystej o równie rzekomym zarządzeniu ustnym Sędziego, jak też zeznań E. C. (1) i treści oświadczeń, w tym w zakresie rzekomego braku możliwości skonsultowania się z Sędzią, czyli istnienia u E. C. (1) wątpliwości co do prawidłowości podjętych następnie czynności, wynika, że co najmniej osoba ta była świadoma nieprawidłowości, niezgodności z uregulowaniami prawnymi swych działań. Wobec tego także nawet taki zgodny z twierdzeniami E. C. (1) przebieg zdarzeń, w tym zachowanie wskazanej osoby, wyczerpywałoby znamiona przestępstwa z art. 231 § 3 kk.

Należy wobec tego przyjąć, że pracownica sekretariatu Wydziału E. C. (1) dokonała czynu zabronionego z art. 231 kk, w postaci z § 3 tego artykułu, czyli działając nieumyślnie, co najmniej w postaci nieświadomej nieumyślności (lekkomyślności). W wypadku nieświadomej nieumyślności sprawca nie przewiduje możliwości popełnienia czynu zabronionego, jednakże popełnienie czynu zabronionego było obiektywnie przewidywalne, a taka sytuacja wystąpiła w przypadku zachowania pracownicy sekretariatu. Pracownica Sądu E. C. (1) była wówczas funkcjonariuszem publicznym według oceny prawnej Sądu Najwyższego, wiążącej Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu niniejszej sprawy. Postacią działania zabronionego było przekroczenie przez E. C. (1) uprawnień i w rozpatrywanym przypadku polegało na tym, że podjęte przez pracownicę działanie było podjęte w ramach uprawnień, ale niezgodnie z przepisami prawa, czyli bezprawne.

I ACa 361/19

Przechodząc do kolejnego zmanienia omawianego czynu zabronionego w ocenie Sądu Apelacyjnego pracownica Sądu swym opisanym wyżej zachowaniem wyrządziła istotną szkodę, przy czym jej istnienie czy też obecny rozmiar w majątku powoda będzie podlegał ocenie Sądu Okręgowego przy ponowny rozpoznaniu sprawy, według zasad cywilnoprawnych.

E. C. (1), pracownica Sądu, funkcjonariusz publiczny, wykreślając wzmianki o wnioskach w przedmiocie wpisu hipotek, jako długoletni i doświadczony pracownik wiedziała, albo co najmniej powinna wiedzieć, przewidzieć, że wydawane na podstawie takiej treści ksiąg wieczystych odpisy z tych ksiąg, nie będą zawierały przedmiotowych wzmianek i mogą posłużyć do dokonywania czynności prawnych obejmujących te nieruchomości, wprowadzając w błąd strony takich czynności co do rzeczywistego stanu tych ksiąg, a w przypadku uwzględnienia wniosków objętych

wykreślonymi wzmiankami, co do rzeczywistego obciążenia przedmiotowych nieruchomości, co istotnie wpływało np. na wartość nabywanych nieruchomości, jako nabywanych z obciążeniem albo bez obciążenia hipotecznego. Oceny zachowania pracownicy Sądu wyrażającej w opisany sposób istotną szkodę nie zmieniają okoliczności, że hipoteki zostały wpisane w późniejszym czasie, gdyż dalsze czynności Sądu, podjęte po wykreśleniu wzmianek, a prowadzące do ujawnienia w księgach wieczystych sprzedanych nieruchomości wnioskowanych hipotek, nie były bezprawne, stąd wyłącznie zachowanie pracownicy Sądu, bez przestępnego zachowania innych osób, doprowadziło do wykreślenia wzmianek, które nie były w ten sposób ujawnione w odpisach ksiąg wieczystych, które posłużyły do zawarcia umów sprzedaży nieruchomości, bez ujawnionych wzmianek o wnioskach, które po rozpoznaniu i uwzględnieniu doprowadziły do obciążenia zakupionych przez powoda nieruchomości, wpływając istotnie na ich wartości. Swym zachowaniem pracownica Sądu działając na szkodę interesu prywatnego, wyrządziła istotną szkodę w majątku nabywcy, co należy oceniać z chwili jej wyrządzenia, czyli obciążenia nieruchomości hipotekami w kwotach po 1 250 000 zł. Okoliczność, że hipotetycznie możliwy inny przebieg zdarzeń np. oddalenie wniosków o wpis hipotek, mógł zapobiec wystąpieniu najdalej idącego następstwa, a więc w rozważanym przypadku obciążenia przedmiotowych nieruchomości hipotekami na rzecz Banku, których wpis nastąpił już po sprzedaży nieruchomości, czyli powód kupił nieruchomości wolne od obciążenia wskazanymi hipotekami, a następnie te obciążenia hipoteczne zostały ujawnione, wpływając istotnie na wartość zakupionych nieruchomości, nie dyskwalifikuje oceny, że pracownica dokonując wykreślenia wzmianek o wnioskach w przedmiocie wpisu hipotek, mogła to następstwo przewidzieć. Wymagania stawiane w takim przypadku sprawcy czynu muszą być bowiem oparte o prawdopodobieństwo, a nie pewność (nieuchronność) wystąpienia skutku.

Wobec powyższego zostały zachowaniem pracownicy Sądu E. C. (1) zrealizowane wszystkie znamiona występku z art. 231 § 3 kk.

Zgodnie z przepisem art. 442 § 1 kc obowiązującym w czasie podejmowania przez E. C. (1) działań wyczerpujących znamiona występku z art. 231 § 3 kk roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, przy czym jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia(§ 2).

Ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. z dnia 9 maja 2007 r.) uchylono art. 442 kc i dodano art. 442¹ kc, w którym § 1 stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej

1 ACa 361/19

naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, natomiast zgodnie z § 2 jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W przepisie art. 2 powołanej ustawy ustawodawca postanowił, że do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Powołana ustawa weszła w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia (art. 3 ustawy), czyli z dniem 10 sierpnia 2007 r.

Skoro szkoda powoda wynika z przestępstwa, występku, to zgodnie z art. 442 § 2 kc roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu dziesięcioletniemu w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. i do tego roszczenia znajduje zastosowanie przepis art. 442¹ § 2 kc, stąd roszczenie skarżącego nie uległo przedawnieniu przed wytoczeniem przez skarżącego rozpoznawanego w niniejszej sprawie powództwa.

Wobec przedstawionych wyżej rozważań Sądu Apelacyjnego, który po przeprowadzeniu postępowania dowodowego rozpoznał zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego, przyjmując, iż do przedawnienia roszczenia powoda nie doszło, jak też uwzględniając ocenę prawną Sądu Najwyższego wyrażoną w postanowieniu z dnia 27 lutego 2019 r. oraz okoliczność zaniechania przez Sąd I instancji, wobec uwzględnienia zarzutu przedawnienia, rozważenia przesłanek roszczenia odszkodowawczego powoda, Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, stąd na podstawie przepisu art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając zgodnie z przepisem art. 108 § 2 kpc temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, kasacyjnego i zażaleniowego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy oceni, czy powód wykazał pozostałe przesłanki roszczenia odszkodowawczego, w tym Sąd I instancji rozważy czy dla oceny przesłanki szkody mają znaczenie, a jeżeli tak to jakie okoliczności nabycia przez skarżącego przedmiotowych nieruchomości oraz warunków i okoliczności tego nabycia, jak też rozważając jaki ewentualnie wpływ na te oceny mają okoliczności zaistniałe w czasie, gdy powód był właścicielem przedmiotowych nieruchomości oraz fakt zbycia tych nieruchomości przez powoda oraz okoliczności i warunki tego zbycia.

Maciej Rozpędowski Bogdan Wysocki Jacek Nowicki